



**„Turnusy Uśmiechu”, czyli
jak z sukcesem wymyślić,
przygotować i zorganizować
wyjazdy dla dzieci.**





Spis Treści

1. Krok po kroku. Podręcznik dla pomysłodawców, organizatorów, koordynatorów i przyszłej kadry Turnusów Uśmiechu.

- 19 Podstawowe informacje o Turnusach Uśmiechu
- 23 Wartości
- 30 Metoda Turnusów Uśmiechu
- 33 Zanim wystartujemy w konkursie
- 38 Pomysł turnusu i jego cel
- 42 Rekrutacja
- 42 Rekrutacja uczestników i uczestniczek
- 47 Dobór kadry
- 51 Opracowanie programu turnusu
- 58 Przygotowanie do wyjazdu
- 64 Pobyt na turnusie
- 78 Po powrocie
- 82 Rezultaty
- 84 Uczestnicy
- 90 Kadra
- 90 Rodzice/opiekunowie
- 93 Podsumowanie

2. Dobre praktyki i przydatne wskazówki. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I.

→ 99

3. Turnusy Uśmiechu – informacje dodatkowe i krótka statystyka.

→ 113

4. Historie z Wisły – opisy wybranych Turnusów Uśmiechu.

→ 119





Od Fundacji

Turnusy Uśmiechu to najważniejszy program Fundacji ING Dzieciom, który realizujemy od 2005 roku. Chcemy dzielić się z dziećmi tym, co mamy najlepszego. Zapraszamy więc młodych ludzi do naszego ośrodka wypoczynkowego w Wiśle, otoczonego przez góry i lasy, prezentujemy bogatą historię Śląska Cieszyńskiego, barwną kulturę beskidzką, zapewniamy moc atrakcji. Co dwa tygodnie nasza Fundacja staje się domem, szkołą, terenem rehabilitacji oraz zabaw dla kolejnych grup dzieci i młodzieży. Do końca 2020 roku gościliśmy już 12050 osób na 260 turnusach. Dzieci, nauczyciele, rodzice tworzą z nami to miejsce za każdym razem od nowa, zawsze wypełniając je śmiechem, ale też nierzadko dokonując rzeczy, które przed przyjazdem do Wisły wydawały się niemożliwe. Widząc, jakie „cuda” dzieją się na Turnusach Uśmiechu, postanowiliśmy to zbadać i opisać, aby ów „cud” móc pomnażać. Tak powstała metoda, o której opowiada niniejszy podręcznik.

Metoda Turnusów Uśmiechu zrodziła się w praktyce. Nauczyciele, wychowawcy, terapeuci, których dalej nazywamy zbiorczo kadrą, realizują u nas swoje pomysły edukacyjne i terapeutyczne. My zaś, pracownicy Fundacji, mamy przyjemność kibicować wszystkim pozytywnym działaniom podczas wspólnych turnusów. Dzieci, które zaczynają samodzielnie wiązać buty, pałaszują potrawy, których w domu nie chciały nawet spróbować, przełamują swoje obawy wobec dorosłych, zwierając się ze swoich trosk, nawiązują z rówieśnikami prawdziwe przyjaźnie, to ogromne sukcesy, które mogą być zwieńczeniem każdego turnusu, jeśli jest chęć, zaangażowanie, dobrze postawiony cel i właściwie dobrane aktywności.



1
Raport z ewaluacji
zewnętrznej Turnusów
Uśmiechu realizowanych
przez Fundację ING
Dzieciom w latach
2006–2016.
[https://www.ingdzieciom.
pl/_files/turnusy/turnusy/1500514](https://www.ingdzieciom.pl/_files/turnusy/turnusy/1500514)

2
Raport z ewaluacji
wewnętrznej Turnusów
Uśmiechu w latach
2017–2019".
[https://www.ingdzieciom.
pl/_files/turnusy/turnusy/1501634](https://www.ingdzieciom.pl/_files/turnusy/turnusy/1501634)

Ewaluacja zewnętrzna programu¹, jak i ewaluacja wewnętrzna², w której dzieci i dorośli anonimowo oceniają Turnusy Uśmiechu, potwierdziła nasze przeczucia, że to, co najważniejsze na turnusie, to rozwijanie samodzielności dzieci przy równoczesnym budowaniu silnych relacji i integracji grupy. Efekty nie do przecenienia w dorosłym świecie, w którym dzieci poradzą sobie tylko wtedy, gdy będą pewne swojej wartości i będą potrafiły współpracować z innymi. Taką szkołą życia jest właśnie Turnus Uśmiechu, wydarzenie krótkie, ale znaczące, do którego zawsze można się odwołać.

W Fundacji ING Dzieciom dobro dziecka jest wartością najwyższą, a zatem wszystko co robimy, robimy z myślą o dzieciach. Każde dziecko jest inne, każda grupa dzieci jest odrębna, ma rozmaite potrzeby, odmienne doświadczenia. To wszystko zaś powoduje, że poszczególne Turnusy Uśmiechu różnią się między sobą. Dlatego opisanie jednej metody nie jest łatwe, ale pewne kluczowe elementy pozostają niezmiennie, wręcz fundamentalne. Opisujemy je w podręczniku krok po kroku. Ważne jednak, aby pamiętać, że sama metoda bez pomysłowości, kreatywności i zaangażowania ludzi tworzących turnus, nie będzie miała tego „ducha”, który jest niezbędny do stworzenia atmosfery sprzyjającej otwarciu się dzieci na nowe doświadczenia. A zatem metodę należy traktować jako podpowiedź, jako drogowskaz, aby o niczym nie zapomnieć, ale elementem obowiązkowym tej

układanki są ludzie – kadra, która za cel najwyższy stawia sobie dobro dziecka, jego potrzeby, ale też marzenia.

Turnus Uśmiechu to czas i przestrzeń do realizacji marzeń o lepszej edukacji, bez barier, bez szkolnej nudy, w przyrodzie, w przyjaznej atmosferze. Miejsce, jakie tworzymy dla naszych gości, jest też miejscem bez zmartwień o sprawy prozaiczne, logistyczne, finansowe. Dzięki hojności fundatora ING Banku Śląskiego koszt całego pobytu i przejazdu grupy, jak i koordynacja zaplanowanych atrakcji, leżą po stronie Fundacji ING Dzieciom. Dzięki temu kadra może całkowicie skupić się na dzieciach, całą swoją energię poświęcić realizacji programu, mieć czas na bycie z dziećmi i podążanie za ich potrzebami i pomysłami. Każdy Turnus Uśmiechu ma swój program, stworzony przez kadrę, bez ingerencji Fundacji. Program ten można, a nawet trzeba modyfikować, jeśli jest taka potrzeba. Turnus Uśmiechu jest więc wymarzoną miejscem na eksperymenty, odważne i nieszablonowe działania nauczycieli oraz wychowawców.

Widząc, jak wiele dobrego udało nam się wprowadzić w życie dzieci, które mieliśmy przyjemność gościć, chcielibyśmy, aby metoda Turnusów Uśmiechu była szeroko stosowana, nie tylko w Wiśle. Planując każdy wyjazd szkolny, terapeutyczny czy kolonie, zawsze warto sięgnąć do naszego podręcznika. Będzie on pomocny w wyznaczaniu celów, ale także w opracowaniu programu. Mamy nadzieję, że dzieci będą też więcej podróżowały, a korzyści płynące ze wspólnych wyjazdów z koleżankami, kolegami i nauczycielami zostaną bardziej docenione w procesie edukacji. Życzymy Państwu dobrej lektury i wspaniałych wyjazdów z dziećmi!





Podziękowania

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy pracowali przy niniejszej publikacji: Jolancie Bujok, koordynatorce Turnusów Uśmiechu za bycie dobrym duchem turnusów, towarzyszenie dzieciom w każdej ważnej turnusowej chwili i opiekowanie się naszymi gośćmi, tak by czuli się w fundacyjnym ośrodku jak u siebie, Agacie Tomaszewskiej, Prezesce Fundacji w latach 2016–2021 za pomysł i wkład merytoryczny, Magdalenie Kocejko, ewaluatorce Turnusów Uśmiechu za zebranie najważniejszych elementów turnusów wskazywanych przez naszych gości, Aldonie Radomskiej-Paluchowskiej za opisanie historii turnusów, Krystynie Zowczak-Jastrzębskiej za ustrukturyzowanie podręcznika i redakcję tekstu, Zofii Dzierce-Rosińskiej i Małgorzacie Faliszek za recenzje oraz Jakubowi de Barbaro za nadanie podręcznikowi oryginalnej formy graficznej.





Wprowadzenie

Turnusy Uśmiechu to program Fundacji ING Dzieciom polegający na realizacji bezpłatnych pobytów dzieci i młodzieży w Ośrodku Fundacji w Wiśle. Fundacja organizuje trzy typy turnusów: edukacyjne, kolonie i zimowiska, a także turnusy terapeutyczne. Każdy z typów turnusów różni się od siebie celami i metodami działania. Ich wspólnym mianownikiem jest wsparcie dziecka w rozwoju z poszanowaniem jego podmiotowości i indywidualnych potrzeb.

Turnusy realizowane są przez Fundację od 2005 roku, jednak ich historia jest znacznie dłuższa. Pomysł powstał już w 1997 roku. Pierwsze dzieci, przyjeżdżające na wypoczynek zorganizowany przez Fundację, pochodziły z miejsc dotkniętych powodzią, która w tamtym roku przeszła przez Polskę. Od tego momentu turnusy ewoluowały. Na przestrzeni lat zmieniło się miejsce (pierwszy turnus odbył się w Bielsku Białej), formuła i metody pracy. Zmieniały się też potrzeby dzieci. Jak zauważają pracowniczki Fundacji, od lat zajmujące się Turnusami, coraz rzadziej do Wisły przyjeżdżają dzieci, których podstawowe potrzeby materialne nie są zaspokojone. Obecnie dużo częściej pojawiają się problemy związane z kryzysem zdrowia psychicznego, samotnością i trudnościami w relacjach społecznych, czy uzależnieniem od nowych technologii. To co jest niezmiennie, to zróżnicowanie możliwości, jakie turnusy dają nauczycielom, wychowawcom i terapeutom do otwierania



dzieci na nowe doświadczenia i rozbudzania ich aktywności poznawczej. Niezmiennie jest także to, że turnusy zawsze są przygodą i dobrą zabawą, która pozwala dzieciom na rozwój zarówno w sferze społecznej, jak i emocjonalnej oraz poznawczej.

Przygotowanie turnusu, który odpowie na potrzeby dzieci, będzie dla nich rozwojowym i jednocześnie bezpiecznym doświadczeniem, to duże wyzwanie. Niniejszy podręcznik ma na celu pomoc kadrze przyszłych turnusów w przygotowaniu się do wyjazdu z dziećmi.

Zależy nam także na tym, żeby pokazać model konstruowania takiej wyprawy. Wierzimy bowiem, że może on być wykorzystywany przy planowaniu i realizacji różnych typów programów wyjazdowych z dziećmi zarówno edukacyjnych, wychowawczych, jak i terapeutycznych.

Jakie informacje chcemy przekazać w podręczniku:

- ▶ Jakie wartości przyświecają Turnusom Uśmiechu?
- ▶ Jak określić cel turnusu i jak sprawdzić, czy został on zrealizowany?
- ▶ Na co zwrócić uwagę przy rekrutacji uczestników?
Jak dobrać kadrę na wyjazd?
- ▶ Jak krok po kroku zaplanować turnus?
- ▶ Na co zwracać uwagę w czasie turnusu?
Co sprawia, że jest on udany lub nie?
- ▶ Jakie są (i jakie mogą być) rezultaty turnusu? Jak je zbadać?



Podręcznik skierowany jest przede wszystkim do osób, które przygotowują się do wyjazdu na Turnus Uśmiechu, to jest do kadry pracującej z dziećmi w placówkach oświatowych i organizacjach społecznych. Opisane w nim podpowiedzi i kierunki działania mają częściowo charakter uniwersalny, można je wykorzystać, planując różnego rodzaju wyjazdy z dziećmi i młodzieżą, także poza Fundacją ING Dzieciom.

Niniejsze opracowanie powstało na podstawie zebranych danych z ewaluacji Turnusów Uśmiechu³ i rozmów z wybranymi koordynatorami różnych typów turnusów oraz badań ankietowych wśród uczestników.

Na końcu podręcznika spisany został zbiór praktycznych wskazówek dotyczących przygotowania, realizacji i ewaluacji turnusu.

Osobną częścią książki są **Historie z Wisły – opisy wybranych Turnusów Uśmiechu**, które szczególnie zapadły nam w pamięć. Może będą inspiracją dla przyszłych organizatorów.





1.

Krok po kroku.

**Podręcznik dla
pomysłodawców,
organizatorów,
koordynatorów
i przyszłej kadry
Turnusów
Uśmiechu.**

Podstawowe informacje o Turnusach Uśmiechu

Turnusy Uśmiechu, czyli dwunastodniowe wyjazdy dla dzieci i młodzieży do ośrodka w Wiśle, to autorski program Fundacji ING Dzieciom realizowany od 2005 roku.

Fundacja ING Dzieciom organizuje trzy typy turnusów: edukacyjne, terapeutyczne, a także kolonie i zimowiska. Wszystkie rodzaje turnusów łączy fakt, że są skierowane przede wszystkim do dzieci pochodzących ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej ze względu na takie czynniki jak doświadczanie niepełnosprawności, trudna sytuacja ekonomiczna, czy rodzinna.

Program każdego turnusu opracowywany jest według autorskiego pomysłu przez kadrę z placówek, z których dzieci przyjeżdżają do Wisły. Nauczyciele realizujący program mają do dyspozycji zasoby Fundacji ING Dzieciom: zarówno sam ośrodek w Wiśle, a także wycieczki i inne atrakcje, jak i wsparcie specjalistów współpracujących z Fundacją.



Więcej informacji i zestawień dotyczących Turnusów Uśmiechu w części III.
Turnusy Uśmiechu – informacje dodatkowe i krótka statystyka
na str. 113.



W regulaminie konkursów na organizację turnusów Fundacja każdorazowo umieszcza dokładne informacje: kto i na jakich zasadach może uczestniczyć w wyjazdach. W regulaminie określone są też kryteria wyboru zwycięskich placówek.

Kto jest kim na Turnusach Uśmiechu – mały słowniczek podręcznych terminów

Beneficjent

organizacja lub instytucja realizująca Turnus Uśmiechu według swojego pomysłu.

Uczestnicy

wszystkie osoby zakwalifikowane i uczestniczące w turnusie, w tym: dzieci i młodzież, kadra, rodzice, opiekunowie prawni oraz wolontariusze ze strony beneficjenta.

Kadra

pracownicy i współpracownicy beneficjenta, w tym wychowawcy, nauczyciele, pedagodzy, psycholodzy, terapeuci, pomoc nauczycielska, wolontariusze, którzy sprawują całodobową opiekę nad dziećmi w trakcie trwania turnusu.

Koordinator turnusu ze strony beneficjenta

osoba wyznaczona przez beneficjenta i odpowiedzialna za realizację turnusu.

Kierownik wypoczynku ze strony beneficjenta

osoba posiadająca odpowiednie uprawnienia do pełnienia obowiązków kierownika kolonii lub zimowiska.

Zespół Fundacji

osoby zatrudnione w Fundacji ING Dzieciom.

Koordinator Programu Turnusów Uśmiechu

osoba zatrudniona w Fundacji, odpowiedzialna za koordynowanie programu ze strony Fundacji.

Osoby współpracujące z zespołem Fundacji

i świadczące usługi edukacyjno–wychowawcze, rehabilitacyjne, opieki medycznej oraz wolontariusze i praktykanci.

Dotychczas beneficjentami programu Turnusy Uśmiechu najczęściej były placówki prowadzone przez samorząd, ale zdarzają się też takie prowadzone przez fundacje i stowarzyszenia. Do 2017 roku istniała możliwość uczestniczenia w turnusie więcej niż raz (obecnie też jest taka możliwość, ale po trzyletniej przerwie).

Warto dodać, że pod hasłem placówki samorządowe kryją się przede wszystkim szkoły podstawowe i zespoły szkół specjalnych, ale także świetlice, ośrodki szkolno–wychowawcze czy warsztaty terapii zajęciowej. Do Wisły przyjeżdżają także stowarzyszenia i fundacje prowadzące różnego typu placówki wsparcia lub placówki edukacyjne.

Turnusy Uśmiechu to program o zasięgu ogólnopolskim. W ciągu piętnastu lat funkcjonowania programu uczestniczyły w nim dzieci i młodzież z całej Polski. Uczestnicy z niektórych województw (przede wszystkim śląskiego) częściej gościli w Wiśle. Z innych województw (na przykład z kujawsko–pomorskiego czy podlaskiego) przyjeżdżali rzadziej. Ostatecznie jednak z ośrodka Fundacji skorzystały dzieci i młodzież ze wszystkich województw.





Z wypowiedzi dzieci:

**„Wspominam
ten turnus
bardzo dobrze,
to była jedna z moich
najważniejszych
przygód życia.**

**Nigdy
jej nie zapomnę.”**

Wartości

Najważniejsze na Turnusie Uśmiechu jest dobro dziecka. Jest to naczelną wartość, z którą wiążą się pozostałe. Stwierdzenie, że dziecko jest w centrum turnusu oznacza, że – na każdym etapie planowania i realizacji – szanowana jest jego podmiotowość i potrzeby. Wszystkie turnusy, niezależnie od tego, jakie dzieci czy młodzież biorą w nim udział, mają na celu wspieranie rozwoju w bezpiecznych warunkach. Oznacza to też, że potrzeby wynikające z życiowej sytuacji uczestniczek i uczestników, ich stanu psychofizycznego i momentu rozwojowego stawiane są na pierwszym miejscu zarówno przy planowaniu turnusu, jak i w czasie jego realizacji. Ważną wartością, wokół której zbudowane są turnusy, jest też wspólnotowość.

Najważniejsze wartości turnusów powiązane z dobrem dziecka pokazuje poniższa grafika:



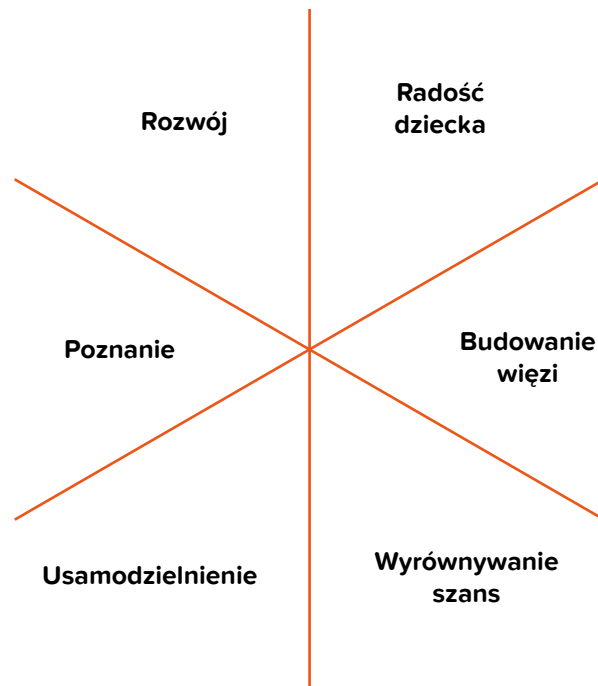


Z wypowiedzi koordynatorów
ze strony beneficjentów:

**„To może zabrzmieć banalnie,
ale główną wartością
tych turnusów jest właśnie
uśmiech dziecka.**

**Nie może być tak,
że ambicje kadry przysłaniają
potrzeby dzieci.
To jest absolutnie najważniejsze,
żeby dziecko było w centrum.”**

Poszanowanie podmiotowości, godności i różnorodności dzieci, a także wspólnotowość wyrażająca się w byciu razem i wspólnym doświadczaniu, to najważniejsze wartości, wokół których zbudowane są Turnusy Uśmiechu. Związane są z nimi konkretne cele:



Turnusy to okazja do lepszego poznania się dzieci, młodzieży i dorosłych, zbudowania więzi, które przetrwają także po powrocie do domów. Przez dwanaście dni intensywnych zajęć, przebywania razem, odpoczynku, wspólnych posiłków można zbudować relacje pomiędzy uczestnikami, ale też poczucie wspólnoty w całej grupie, dzięki któremu łatwiej prowadzić dalszą pracę z dziećmi.



Dobrze przygotowany i uwzględniający powyżej wymienione wartości turnus pozwala także na rozbudzenie u dzieci aktywności poznawczej i kreatywności, zwiększenie ich samodzielności, doświadczenie przez nich nowych rzeczy i poznanie nowych miejsc. Skoncentrowany jest wokół „poszerzenia świata” dziecka, ale w takim wymiarze, który jest dla niego bezpieczny i osiągalny ze względu na życiową sytuację i stan psychofizyczny.

Poznanie ma też drugi wymiar – w czasie turnusu kadra może lepiej poznać dzieci, obserwować je w innych warunkach, a w przypadku turnusów terapeutycznych – zobaczyć je w relacji z rodzicami. Wiedza zdobyta w ten sposób powinna być wykorzystywana także po powrocie z turnusu w codziennej pracy z dzieckiem. Wartości i związane z nimi cele przejawiają się w konkretnych zachowaniach wszystkich uczestników Turnusów Uśmiechu.

Zasady obowiązujące podczas turnusu (a dotyczące właśnie zachowania):

- ▶ wzajemny szacunek
- ▶ zaangażowanie
- ▶ współdziałanie
- ▶ zaufanie
- ▶ dbanie o dobre relacje
- ▶ otwartość i elastyczność
- ▶ nastawienie na dialog i komunikację bez przemocy
- ▶ dobrowolność
- ▶ wsparcie ukierunkowane na rozwój (dziecka, kadry, całej grupy)

W podsumowaniu: uwzględniając cele i odpowiednie zachowania możemy wskazać konkretne działania, które pomogą zrealizować najważniejszą wartość turnusów – **dobro dziecka**. Krótko przedstawiamy je na następnej stronie, szerzej omówimy je w kolejnych rozdziałach niniejszego podręcznika.

Tak zdefiniowane wartości Turnusu to efekt wielu lat doświadczeń i refleksji nad programem.

Przyjęta filozofia jest zgodna z Konwencją o prawach dziecka⁴, która w centrum stawia jego dobro, podmiotowość, stwarzanie warunków do rozwoju, a także możliwość uczestniczenia w podejmowaniu decyzji dotyczących jego życia.

Turnusy realizowane są także zgodnie z założeniami idei edukacji włączającej, a więc edukacji, której celem jest tworzenie społeczeństwa inkluzywnego, czyli takiego, w którym osoby niezależnie od różnic dotyczących stanu zdrowia, sprawności, pochodzenia, wyznania itd. są pełnoprawnymi członkami społeczności, a ich różnorodność postrzegana jest jako cenny zasób rozwoju społecznego i cywilizacyjnego.⁵

4
Konwencja o prawach
dziecka przyjęta przez
Zgromadzenie Ogólne
Narodów Zjednoczonych
dnia 20 listopada 1989 r.
<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19911200526>
(dostęp: lipiec 2021)

5
Materiały dotyczące
edukacji włączającej
<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/edukacja-wlaczajaca>
(dostęp: lipiec 2021)



DOBRO DZIECKA

Jak ta wartość jest realizowana w praktyce?

- Otwarta rozmowa z dziećmi o wyjeździe.
- Uwzględnianie potrzeb dzieci i ich sytuacji w określaniu celu turnusu, a także planowaniu jego programu.
- Włączanie dzieci w planowanie turnusu i ewentualna modyfikacja planów (w takim zakresie, w jakim jest to możliwe).
- Elastyczne podejście kadry do realizacji założonych planów pozwalające na modyfikację, jeśli proponowany program jest zbyt obciążający dla dzieci/rozmija się z ich potrzebami.
- Obserwacja reakcji dzieci na proponowane aktywności.
- Otwarta rozmowa z dziećmi o ich przeżyciach i doświadczeniach w trakcie turnusu i po jego zakończeniu, zbieranie i uwzględnianie ich opinii w planowaniu kolejnych działań.



Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

„Kiedy myślę o wartościach turnusów, to przede wszystkim przychodzą mi do głowy słowa pomoc i poznanie: pomoc dziecku, rodzinie, placówce, ale też poznanie: okolicy, tradycji, historii, dzieci, rodziców.

To jest pomoc przede wszystkim. Pomoc w sensie stworzenia bezpiecznego miejsca, wsparcia rehabilitacyjnego.”

Metoda Turnusów Uśmiechu

Turnusy Uśmiechu realizowane są według określonej metody. Punktem wyjścia w planowaniu turnusu jest zawsze grupa dzieci i ich potrzeby. Na podstawie analizy potrzeb współpracująca ze sobą kadra wyznacza zakładany cel turnusu i pomysł na jego realizację.

Przemyślenie **potrzeb**, celu i pomysłu to najważniejsze kroki w planowaniu turnusu.

Dopiero po przemyśleniu celu i przedyskutowaniu konceptu w gronie kadry, należy myśleć o zgłoszeniu swojego pomysłu do konkursu Fundacji ING Dzieciom. Może się okazać, że nasz pomysł nie spełnia założeń konkursu, np. ze względu na liczebność grupy lub warunki panujące w ośrodku w Wiśle. Nie oznacza to jednak, że pomysł nie może zostać zrealizowany w innym miejscu lub w innej formule. Jeśli po wstępnej analizie uznamy, że nasz pomysł jest zgodny z założeniami programu Turnusy Uśmiechu, należy zapoznać się z celami, jakie stawia Fundacja ING Dzieciom oraz kryteriami konkursowymi.

Wygrana w konkursie naszego konceptu turnusu to początek nowego etapu pracy. Obejmuje on rekrutację kadry i dzieci, szczegółowe rozmowy

o programie i przygotowanie do wyjazdu. Bardzo ważnym elementem tych przygotowań jest wizyta organizacyjna w Ośrodku Fundacji ING Dzieciom w Wiśle. Pozwala ona na lepsze dostosowanie programu, pełniejsze wykorzystanie oferty Fundacji i możliwości, jakie daje pobyt w Wiśle. Jest to także okazja do poznania kadry Fundacji i ustalenia zasad współpracy. Dobrze przygotowany turnus to doskonałe doświadczenie dla wszystkich w nim uczestniczących. Na koniec trzeba pamiętać o ewaluacji i omówieniu pobytu zarówno z dziećmi, jak i uczestniczącą w turnusie kadrą.

Reasumując: istnieją dwie zasady, o których nie wolno zapomnieć przez cały okres planowania i realizacji turnusu (zarówno na etapie opracowywania wstępnej koncepcji, jak i w trakcie przygotowań do wyjazdu i w czasie samego pobytu w Wiśle). Pierwsza z nich to postawienie potrzeb dzieci w centrum naszej uwagi. Więcej na ten temat piszemy w kolejnych rozdziałach podręcznika. Druga zasada mówi o tym, że turnus to doświadczenie wspólne i nie może być zaplanowane w pojedynkę, podczas każdego etapu ważna jest szeroka współpraca wszystkich: kadry i uczestników.

Cały model konstruowania turnusów oraz kolejne kroki związane z planowaniem wyjazdu i samym pobytem w Wiśle pokazuje grafika na następnej stronie:



Dzieci i ich potrzeby	- Jakie są potrzeby dzieci, z którymi pracujemy (edukacyjne, społeczne, psychiczne itd.)? Znaczenie mają zarówno potrzeby indywidualne, jak i potrzeby całej grupy. - Na które z tych potrzeb i problemów możemy mieć wpływ? - W jaki sposób udział w Turnusie Uśmiechu może nam pomóc? odpowiedzieć na te potrzeby?
Określenie celu	- Jaki jest nasz cel? - Co chcemy osiągnąć dzięki uczestnictwu w Turnusie Uśmiechu?
Pomysł na turnus	- Jak wykorzystać udział w Turnusie Uśmiechu, żeby osiągnąć ten cel? - Co właściwie chcemy zrobić?
Zgłoszenie do konkursu	- Czy nasz pomysł pasuje do oferty Fundacji ING Dzieciom? - Czy spełniamy wymagania określone w regulaminie konkursu?
Wygraliśmy! I co dalej?	
Rekrutacja	- Kto pojedzie z nami na turnus? - Jak zrekrutujemy kadrę?
Spotkanie organizacyjne w Wiśle	- W jaki sposób możemy najlepiej wykorzystać zasoby Fundacji ING Dzieciom i samej Wisły? - Jakie będą nasze zasady współpracy z kadrą Fundacji ING Dzieciom? - Czy to, co zaplanowaliśmy, jest możliwe do zrealizowania w Ośrodku Fundacji ING Dzieciom w Wiśle? Co warto zmienić w programie?
Przygotowanie do wyjazdu	- Czy ustaliliśmy w gronie kadry zasady naszej współpracy podczas turnusu? - Czy porozmawialiśmy z rodzicami dzieci, które jadą na turnus? - Czy porozmawialiśmy z dziećmi o ich obawach i oczekiwaniach?
Pobyt na Turnusie Uśmiechu	
Po powrocie – ewaluacja	- Czy osiągnęliśmy założone cele? Jakie były efekty uczestnictwa w turnusie? - Co mówią o turnusie dzieci? Co mówi kadra?
Po powrocie – wykorzystanie doświadczeń z turnusu	W jaki sposób wykorzystamy to doświadczenie do dalszej pracy z dziećmi?

Zanim wystartujemy w konkursie

Uczestnictwo w Turnusie Uśmiechu można wygrać w cyklicznie ogłaszanym konkursie. Regulamin każdego konkursu, jak również informację o kolejnych terminach naboru wniosków, można znaleźć na stronie Fundacji ING Dzieciom.

Niezależnie od tego, na jaki typ turnusu chcemy się zgłosić, przed rozpoczęciem wypełniania wniosku należy odpowiedzieć sobie na kilka pytań, które pozwolą nam zobaczyć, czy i na ile nasze przedsięwzięcie w ogóle jest możliwe do realizacji.

Najważniejsze pytania, na które należy sobie odpowiedzieć przed przystąpieniem do wypełnienia wniosku konkursowego:

- ▶ Dla jakiej grupy dzieci chciałabyś/chciałbyś zorganizować turnus (pełnych klas, dzieci borykających się z określonymi problemami, np. gorzej sytuowanych)?
- ▶ Jaka idea i cel będą podstawą Twojego projektu?
- ▶ Czy jesteś w stanie zebrać co najmniej 40 uczestników (wraz z kadrą)?
- ▶ Czy masz współpracowników, którzy będą mogli wyjechać na cały dwunastodniowy turnus i prowadzić zajęcia zgodnie z przedstawionym we wniosku planem działania?



Jeśli potrafisz odpowiedzieć twierdząco na wszystkie pytania, masz przemyślany cel turnusu i wiesz do kogo ma być skierowany, możesz przystąpić do składania wniosku. Złożone w konkursie wnioski oceniane są przez trzyosobową komisję pod względem spełnienia kryteriów określonych w regulaminie.

Lista kryteriów:

- ▶ **trafność diagnozy potrzeb** – ocena, czy i na ile zaplanowane działania przyczyniają się do poprawy sytuacji dzieci uczestniczących w turnusie;
- ▶ **innowacyjność metod pracy** – ocena, na ile zaproponowane metody pracy są twórcze i nowatorskie;
- ▶ **zaangażowanie** – ocena, czy i na ile kadra pedagogiczna wniosła wkład i była zaangażowana w proces przygotowywania koncepcji turnusu, a także, czy i na ile w ten proces zaangażowane były dzieci, rodzice i opiekunowie;
- ▶ **racjonalność i adekwatność** – ocena na ile concept turnusu odpowiada na potrzeby grupy i na ile racjonalne są zaproponowane działania;
- ▶ **zaplanowanie działań** – ocena, na ile projekt turnusu jest dobrze zaplanowany i możliwy do wykonania.

Przygotowując wniosek, warto przeanalizować go pod względem spełnienia każdego z tych kryteriów.



Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

„Trzeba mieć pomysł,
zgraną ekipę w pracy,
nauczycieli
z ikłą, werwą,
którzy to wymyślą.

Spotkałyśmy się
na weekend
i to napisałyśmy.”





Jeśli chcesz zobaczyć jak dobrze wymyśleć i zaplanować cel oraz pomysł wyjazdu, przeczytaj o tym więcej w części II.

Dobre praktyki i przydatne wskazówki. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 100, w opisie turnusu terapeutycznego „Rodzinka jest dobra na wszystko – reintegracja rodziny od podstaw”. Działania tam opisane są zrozumiałe, dobrze zaplanowane i odpowiadają na zidentyfikowane potrzeby uczestników turnusu.

Lata doświadczeń związanych z ocenianiem wniosków konkursowych pozwalają na wskazanie, jakie są najczęstsze błędy związane z ich przygotowaniem. Warto wśród nich wymienić:

- ▶ brak powiązania celu i konceptu turnusu z faktycznymi potrzebami dzieci;
- ▶ brak jasno sprecyzowanego pomysłu lub pomysł niemożliwy do zrealizowania podczas turnusu;
- ▶ widoczny we wniosku brak współpracy kadry w czasie przygotowywania projektu (wnioski pisane w pojedynkę);
- ▶ brak połączenia pomysłu na turnus z możliwościami, jakie daje przyjazd do Ośrodka Fundacji ING Dzieciom w Wiśle.

Niezależnie od typu turnusu, rozpoczynając pracę nad wypełnieniem wniosku, warto wziąć pod uwagę konkretne działania i postępować zgodnie z nimi.

Wymieniamy je na stronie obok:

Wniosek dotyczący turnusu w dziewięciu krokach

1. Zapoznaj się z informacjami dotyczącymi konkursu dostępnymi na stronie internetowej **www.ingdzieciom.pl**.
2. Zapoznaj się z regulaminem konkursu i załącznikami.
3. Przejrzyj archiwalne wpisy o Turnusach Uśmiechu i albumy na naszym profilu na Facebooku.
4. Odpowiedz sobie na pytania dotyczące tego, z kim i w jakim celu chcesz przyjechać na turnus.
5. Przedstaw pomysł przygotowania wniosku konkursowego oraz turnusu dyrekcji placówki / organizacji i uzyskaj jej aprobatę.
6. Zorganizuj spotkania z kadrą. Przygotujcie wspólnie koncept turnusu i program. Podzielcie się zadaniami.
7. Zorganizuj spotkanie z rodzicami i dziećmi – wspólnie ustalcie, co będziecie robić podczas turnusu, jeśli wygracie konkurs.
8. Przeczytaj dokładnie pytania z formularza zgłoszeniowego i przygotuj sobie wcześniej odpowiedzi na poszczególne pytania oraz załączniki.
9. Wypełnij wniosek w formularzu zgłoszeniowym online.



Pomysł turnusu i jego cel



W praktyce takie odróżnienie celu od pomysłu nie zawsze jest łatwe. Jak podejść do celu i pomysłu w sposób, który uwzględni szerszy kontekst i faktyczne potrzeby grupy, możesz zobaczyć na przykładzie turnusu edukacyjnego „100 lat Niepodległej. Poznaję Moją Ojczyznę” Szkoły Podstawowej im. Romualda Traugutta w Wojanowie, opisanego w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 102.**

Dobrze określony cel to jeden z filarów udanego turnusu. Powinien on być nadrzędny w stosunku do pomysłu, odnosić się do tego, jakie postawy, zachowania, kompetencje chcemy kształtować i w jakiej dziedzinie poszerzać wiedzę.

Ważne jest zrozumienie różnicy między definiowaniem celu a pomysłem turnusu.

Pomysł może dotyczyć np. myśli przewodniej wyjazdu czy planowanych atrakcji.

Cel powinien mówić o tym, co dzięki wyjazdowi chcemy osiągnąć/ do jakiej zmiany doprowadzić. Dobrze sformułowany cel sprawi też, że łatwiej będzie nam zobaczyć, czy i jakie rezultaty przyniósł wyjazd, patrząc z perspektywy dzieci.

Jak pokazują dotychczasowe doświadczenia z realizacji Turnusów Uśmiechu, dobry cel jest zawsze powiązany z pomysłem na wyjazd i jest zależny od grupy, z którą planujemy przedsięwzięcie. Dobrze nakreślony cel uwzględnia potrzeby dzieci i ich możliwości, ale także pozwala na postawienie poprzeczki trochę wyżej niż w codziennej pracy.



Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

„Wiedzieliśmy, że nasze dzieci góry to oglądają zza okna szkoły, więc za cel postawiliśmy sobie, żeby ich tą aktywnością w górach zainteresować, pokazać im okolicę, rozbudzić zainteresowania turystyczne, zachęcić do ćwiczeń fizycznych na powietrzu.

Nasz wyjazd to były kolonie, więc wiedzieliśmy, że chodzi przede wszystkim o odpoczynek, ale taka wypoczynkowa forma też jest ważna.”





Jeśli masz wątpliwości,
jak prawidłowo sformułować
cel turnusu, a czego na
pewno nie robić, to zapoznaj
się z tabelką w części II.
**Dobre praktyki i przydatne
wskazówki. Jak twórczo
wykorzystać informacje
z części I, str. 103.**

Cele turnusów będą się oczywiście od siebie
różnić w zależności od typu turnusu.

Główne cele dla różnych typów turnusów
przedstawiamy w tabeli poniżej:

Turnusy terapeutyczne

wszechstronna
rehabilitacja i terapia,
nie tylko medyczna,
ale także społeczna,
zwiększanie
samodzielności dzieci
w codziennym
funkcjonowaniu.

Turnusy edukacyjne

rozwój poznawczy,
zdobywanie nowej wiedzy
i doświadczeń, które
pозwolą na jej utrwalenie.

Kolonie i zimowiska

rozwój aktywności
fizycznej, promowanie
zainteresowania turystyką
i sportem jako sposobami
spędzania wolnego czasu.

Do zrobienia

- ▶ Określ cele – w zespole uzgodnijcie
i zapiszcie, co konkretnie ma dać dzieciom
udział w turnusie, jakiej zmiany
oczekujecie.
- ▶ Odnieś cele do planu edukacyjnego –
w zespole ustalcie i zapiszcie, które
elementy konceptu turnusu wpisują się
w plan edukacyjny, a które działania są
dodatkowe, ale możliwe do zrealizowania
dzięki wyjazdowi.



Rekrutacja

Rekrutacja uczestniczek i uczestników

Rekrutacja jest bardzo ważnym elementem przygotowań do turnusu. Jak pokazują doświadczenia, decyzja o tym, kto pojedzie na turnus, powinna być bardzo przemyślana. Zdarzają się takie placówki, które do Wisły przyjeżdżają w komplecie, biorą na turnus całą grupę dzieci, z którymi pracują na co dzień. Jednak takie sytuacje nie są normą i z reguły potrzebne są jasne kryteria wyboru. W przypadku turnusów terapeutycznych dodatkowo trzeba zaplanować oraz przeprowadzić rekrutację rodziców i opiekunów, jeżeli niepełnosprawność dziecka wymaga całodobowej opieki. Czasami każde dziecko przyjeżdża na turnus z rodzicem/opiekunem, czasami tylko część. Trzeba wyraźnie podkreślić, że sytuacja każdej placówki jest zupełnie inna i nie ma idealnej metody rekrutacji. Są jednak pewne zasady, które pozwolą na sprawne przeprowadzenie tego procesu.

- **Po pierwsze, traktuj dzieci równo, bądź taktowny i delikatny.**

Wyjazd na turnus jest bezpłatny, a jednym z celów całego programu jest wspieranie dzieci pochodzących ze środowisk zagrożonych wykluczeniem. W związku z tym bardzo często osoby organizujące turnusy kwalifikują do wyjazdu te dzieci, które są w najtrudniejszej sytuacji życiowej.

Samo założenie, że turnus powinien być narzędziem wspierania dzieci, które najbardziej tego wsparcia potrzebują, jest właściwe. Ale ważne jest także to, aby przy okazji rekrutacji nie stygmatyzować dzieci, np. poprzez jawne, publiczne stosowanie kryteriów negatywnych (jak trudna sytuacja ekonomiczna czy niewydolność wychowawcza rodziców).

Dobrym pomysłem jest rekrutacja całych grup (np. klasy). Warto spojrzeć na taką grupę jako całość, przyjrzeć się sytuacji poszczególnych dzieci. Rozważyć, dla kogo i dlaczego uczestnictwo w wyjeździe może być szczególnie cenne. Przemyśleć, kogo chcemy zabrać na taki wyjazd.

Prowadząc komunikację w sprawach związanych z turnusem, pisz i mów o dzieciach w taki sposób, jakby miały to usłyszeć lub przeczytać. Zasadę taką stosuj także w dokumentach wewnętrznych.

- **Po drugie, włączaj.**

Zorganizowanie i przeprowadzenie turnusu to bardzo dużo ciężkiej pracy dla kadry. W związku z tym zdarza się, że już w czasie rekrutacji pojawia się pokusa wykluczenia z możliwości uczestnictwa tych dzieci, co do których istnieje przypuszczenie, że będą bardzo wymagającymi odbiorcami. Czasami, zwłaszcza w przypadku turnusów terapeutycznych, takie decyzje, o ile są przemyślane



Jak przeprowadzić rekrutację z taktem i delikatnością, dowiesz się w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki.** Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 104, gdzie opisano rekrutację związaną z integracją i wsparciem uczestniczek na „Dziewczyńskich Wakacjach”, czyli koloniach zorganizowanych przez Fundację Ocalenie.





Co robić, a czego nie wolno w trakcie procesu rekrutacyjnego?
Przeczytasz o tym w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki.** Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 106.

i przedyskutowane w gronie kadry, a niejednokrotnie także z rodzicami, są uzasadnione. Dzieje się tak wtedy, kiedy, z doświadczeń wynikających z codziennej pracy, wiadomo, że dziecko ma szczególnie duże potrzeby związane ze wsparciem w codziennym funkcjonowaniu, a w czasie turnusu nie będziemy mieli możliwości ich zaspokoić. Przy dobrze przeprowadzonej rekrutacji na turnus, specjalne potrzeby dziecka powinny być uwzględnione, ale sam fakt posiadania takich potrzeb nie powinien być podstawą do jego wykluczenia z wyjazdu.

Takie zasady są uniwersalne dla wszystkich trzech typów turnusów. W przypadku turnusów terapeutycznych, z uwagi na ich specyfikę, dochodzi jeszcze kwestia rekrutacji rodziców/opiekunów. Zdarzają się sytuacje, że rodzice, z obawy o to, że dziecko nie da sobie rady poza znanym środowiskiem, nie chcą się zgodzić na wyjazd. W takiej sytuacji warto porozmawiać o tych obawach, nie lekceważyć ich, ale jednocześnie wspólnie spróbować znaleźć korzyści związane z wyjazdem. Historia turnusów zna wiele takich sytuacji, w których przezwyciężenie początkowych obaw prowadziło do znaczącego wzrostu niezależności u dziecka, właśnie poprzez jego udział w Turnusie Uśmiechu. Z kolei dla rodzica/opiekuna wyjazd był niezwykle ważnym doświadczeniem przełamywania także własnych przekonań i lęków. Warto jednak pamiętać, że nikt nie powinien czuć się zmuszony do wyjazdu



Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

„Może nam się wydawać, że dziecko „jest trudne”, bo taką łatkę ma w szkole, gdzie oceniamy uczniów po zachowaniu, a nie mamy możliwości bliżej ich poznać.”

Na turnusach takie dzieci często znakomicie się odnajdują, otwierają się, zaczynają współpracować.”





Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

**„Te mamy się bały,
jak dzieci dadzą sobie radę,
czy nie będzie za dużo
bodźców, czy to nie będzie
za duże obciążenie, a potem
się okazywało, że dziecko
było szczęśliwe, a one miały
wytchnienie i wracały
po turnusie wypoczęte
po raz pierwszy od lat.”**

na turnus i ostateczna decyzja zawsze jest po stronie rodziców/opiekunów i samych dzieci.

Podsumowując, mimo że nie ma jednego wzorca idealnej rekrutacji i kadra każdej placówki musi wypracować swoje kryteria, to są pewne zasady, którymi warto się kierować.

Dobór kadry

Żaden turnus nie odbędzie się bez kadry. W przypadku Turnusów Uśmiechu kadrę najczęściej stanowią osoby, które pracują z dziećmi na co dzień i od początku wspólnie przygotowywały program pobytu. Trudno w takim wypadku mówić o rekrutacji. Nie oznacza to jednak, że nie warto dokładnie zastanowić się nad doбором całej kadry.

Jak pokazują doświadczenia, przy doborze kadry znaczenie ma kilka zasad:

- ▶ **Dobrowolność** – nikogo nie można zmusić do wyjazdu. Turnus to dwanaście intensywnych dni pracy poza domem. Decyzja o wyjeździe musi być podjęta przez osobę, która ma wyjechać i nie może zostać jej narzucona przez przełożonych.
- ▶ **Współpraca od początku** – chociaż formalna decyzja o tym, kto ostatecznie pojedzie na turnus jest ważna, to sam zespół pracujący nad turnusem powinien zacząć działać dużo wcześniej. Współpraca kadry jest istotna już podczas określania celu, dopracowywania pomysłu i pisanie wniosku. W idealnej sytuacji na turnus jedzie ta sama grupa,



która wspólnie pracowała nad pomysłem i wnioskiem.

- ▶ **Stałość** – ważne, żeby przez cały turnus ta sama kadra pracowała z dziećmi. Możliwe są oczywiście drobne zmiany uwzględniające szczególną sytuację pojedynczych osób, ale „trzon” kadry powinien być niezmienny. Trzeba to uwzględnić już w czasie rekrutacji.
- ▶ **Codzienna praca z dziećmi** – na turnus powinny jechać te osoby, które pracują z dziećmi na co dzień – znają ich sposób funkcjonowania, potrafią ocenić, jak dziecko radzi sobie z pobytem na turnusie i zareagować w ewentualnych trudnych sytuacjach. Ważne, żeby przynajmniej część osób z kadry dobrze znała dzieci, z którymi przyjeżdża na turnus i z którymi będzie pracować po powrocie.
- ▶ **Nieprzenoszenie hierarchii szkolnej na turnus** – chociaż na turnus mogą jechać osoby na co dzień znajdujące się na innym szczeblu szkolnej hierarchii, to warto już podczas rekrutacji ustalić, że hierarchia ta nie przenosi się na wspólny pobyt w Wiśle. To nie dyrektor placówki musi być koordynatorem wyjazdu, może (a nawet często jest) to osoba, która zaproponowała start w konkursie i od początku inicjowała pracę nad turnusem.

Do zrobienia

- ▶ Powołaj zespół do przeprowadzenia rekrutacji, w skład którego wejdą osoby jadące później na turnus.
- ▶ Sformułujcie kryteria rekrutacji w taki sposób, żeby na turnus pojechały dzieci, którym ten wyjazd jest najbardziej potrzebny, ale nie czuły się przy tym stygmatyzowane ze względu na swoją sytuację życiową.
- ▶ Wypiszcie, jakie korzyści z wyjazdu mogą mieć poszczególne dzieci, a jakie wyzwania mogą pojawić się w związku z ich uczestnictwem.
- ▶ Określcie, w jaki sposób dzieci o szczególnych potrzebach zostaną dołączone do wyjazdu.
- ▶ Jeśli są rodzice/opiekunowie, którzy nie chcą **pozwolić** dziecku na wyjazd, zorganizujcie spotkanie, w czasie którego porozmawiacie o ich obawach. Może razem znajdziecie rozwiązanie, które jednak pozwoli dziecku na wyjazd.





Z wypowiedzi koordynatorów turnusów:

„ Nikt nie może czuć się zmuszony do wyjazdu. Jak ktoś ma taką sytuację, że go będzie ciągnąć do domu, bo ma małe dzieci albo rodzica pod opieką, albo po prostu jakąś trudną, rodzinną sytuację, to nie można takiej osoby brać na turnus, bo ona wtedy nie będzie cała na tym turnusie.”

Opracowanie programu turnusu

Koncept turnusu i jego cel są powiązane z programem. Opracowanie dobrego programu to jeden z filarów sukcesu turnusu. Pracę nad nim należy zacząć jeszcze przed rozpoczęciem wypełniania wniosku. Szczegóły zaś można dopracować już po wygranej w konkursie.

Na podstawie rozmów z koordynatorami turnusów można stwierdzić, że najważniejsze cechy dobrego programu polegają na uwzględnianiu następujących elementów:

- **program turnusu to dzieło zespołowe i efekt szerokiej współpracy**

Podobnie jak wszystkie wcześniejsze etapy pracy nad turnusem, także program powinien być dziełem zespołowym. W pracy nad nim powinna uczestniczyć kadra, ale też – w miarę możliwości – dzieci, które na turnus pojadą. W przypadku turnusów terapeutycznych w pracę nad programem warto włączyć także rodziców i opiekunów.



Jak program turnusu terapeutycznego może stać się dziełem zbiorowym?
Przeczytajcie o tym w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki.**
Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 107, w opisie powstawania programu dla Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik w Rudniku, kolonie „Konsekwentni jak Adam Małysz”.



- ▶ **istotna jest uważność na potrzeby dzieci, ich dobrostan oraz stworzenie warunków do rozbudzania i zaspokajania ich ciekawości świata**

Na początku podręcznika wspomniano już o najważniejszej wartości przyświecającej turnusom, o dobru dziecka. Oznacza to poszanowanie podmiotowości i godności dzieci, ale też uważność na ich potrzeby i stwarzanie warunków do rozwoju. Program, który uwzględnia potrzeby dzieci, uwzględnia także ich poczucie bezpieczeństwa (fizycznego, psychicznego i emocjonalnego), ale stwarza im też szansę na rozwój, stawia przed nimi nowe wyzwania i buduje w nich poczucie własnej wartości, niezależności i siły. To właśnie znalezienie tego balansu jest największym wyzwaniem dla osób opracowujących program.

Planując program turnusu, warto pamiętać o tym, że pobyt w Wiśle ma być przede wszystkim dobrym, radosnym i wspólnym czasem spędzonym z dziećmi i dla dzieci.

- ▶ **dobrze połączenie programu i celu turnusu to klucz do sukcesu**

Program turnusu nie może być zbiorem niepowiązanych ze sobą aktywności. Ważne, żeby planowane działania były związane z założonym celem i przyczyniały się do jego realizacji. Planując program warto przeanalizować, jak widzimy cel poszczególnych zajęć/bloków zajęć. W jaki sposób mają one wpłynąć na dzieci? Jakie kompetencje wzmocnić/wykształcić?



Z wypowiedzi kadry:

**„To musi być coś,
co dla dzieci
będzie fajne,
rozwijające,
ale też bezpieczne
i przyjazne.”**





Z wypowiedzi kadry:

„U nas w szkole pracujemy za pomocą metody projektów – każdy projekt trwa dwa tygodnie, więc nam się oferta Fundacji doskonale w to wpasowała. Zaplanowaliśmy, że nasz turnus terapeutyczny to będzie taki właśnie projekt, którego celem będzie nie tylko rehabilitacja, ale też poznanie regionu w różnych jego wymiarach – od walorów krajoznawczych, przez historię, ale też np. wymiar kulinarny. Dzięki temu udało nam się zachować znane dzieciom schematy, ale przenieść je w nowe, rozwojowe warunki.”

► wykorzystanie pobytu w Wiśle i oferty Fundacji ING Dzieciom

Fundacja ING Dzieciom oferuje placówkom przyjeżdżającym na turnus bogaty wybór zajęć (krajoznawczych, terapeutycznych, edukacyjnych, kulturalnych, sportowych). Podczas planowania programu warto wziąć pod uwagę, które z proponowanych atrakcji pasują do naszego turnusu i pomysłu na jego przeprowadzenie oraz odpowiedzieć sobie na pytanie: jak oferta Fundacji współgra z założonymi przez nas celami? Wybór zajęć powinien być podyktowany ich zgodnością z potrzebami dzieci i celami turnusu, a nie być tylko konkursem na najbardziej atrakcyjną propozycję. Należy zastanowić się, jakie aktywności są możliwe do przeprowadzenia w Ośrodku Fundacji ING Dzieciom i w górach. Przed przyjazdem na turnus kadra każdej zwycięskiej placówki zapraszana jest na wizytę organizacyjną do ośrodka, co ułatwia dalszą współpracę, ale umożliwia też lepsze dopasowanie programu do istniejących warunków i możliwości. Wisła słynie nie tylko ze skoków narciarskich. Pobyt w Wiśle daje też szansę na poznanie wielokulturowej historii Śląska Cieszyńskiego i bogatej tradycji lokalnej. Warto to wykorzystać przy planowaniu programu.

► uwzględnij porę roku

Turnusy Uśmiechu odbywają się przez cały rok. Wiadomo jednak, że inne zajęcia będą dominowały w czasie turnusów prowadzonych latem, a inne zimą czy jesienią. Należy to rozważyć, ustalając program. Każda pora roku daje też inne możliwości, zima to szansa na pokazanie dzieciom zaśnieżonych górskich stoków, lato czy jesień będą bardziej sprzyjały



dłuższym wycieczkom w góry i aktywnościom na świeżym powietrzu. Warto też przemyśleć, czy dzieci będą miały odpowiednie ubrania do proponowanych zajęć.

► **turnus to nie tylko zabawa i nie tylko ciężka praca – ważna jest równowaga**

Czasami potrzeba zapewnienia dzieciom jak najlepszych i zróżnicowanych doświadczeń powoduje przeładowanie programu turnusu. Zbyt intensywny program przestaje być dla dzieci atrakcyjny i może prowadzić do niepotrzebnego stresu i napięcia. Według osób, które tworzyły programy turnusów dla dzieci ze swoich placówek, najważniejsze jest zachowanie złotej zasady: równowagi pomiędzy pracą (różne aktywności w ciągu dnia: zajęcia terapeutyczne, edukacyjne, ale też wycieczki czy inne atrakcje), zabawą (dyskoteki, kalambury, inne formy wspólnej, wieczornej zabawy), a odpoczynkiem (czas na wyciszenie się). Ważne też, aby nie przenosić codziennego, szkolnego modelu pracy do aktywności podczas wyjazdu. Turnus najlepiej spełni swoją rolę, jeśli będzie odbiegał od codziennej rutyny (zależnie od możliwości adaptacyjnych dzieci). Wtedy dzieci otrzymają mnóstwo niezapomnianych przeżyć, które wspomagają rozwój dziecka.

W przypadku turnusów terapeutycznych ważne są dodatkowe uwarunkowania:

► **uwzględnienie schematów codziennego funkcjonowania dzieci (dotyczy zwłaszcza dzieci ze spektrum autyzmu)**

Dzieci i młodzież przyjeżdżająca na turnusy terapeutyczne to często osoby o szczególnych

potrzebach, wymagające wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Wyjazd oznacza dla nich zmianę rytmu dziennego, zmianę schematów funkcjonowania, ale też zmiany otoczenia, diety i innych czynników budujących bezpieczeństwo. Minimalizowanie napięcia związanego z tak dużą zmianą może nastąpić poprzez uwzględnienie tych schematów w planowanym programie.

► **zaplanowanie aktywności dla rodziców/ przemyślenie ich roli w realizacji programu dla dzieci**

Turnus może być także dla rodziców/opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami przerwą wytchnieniową. Warto w taki sposób zaplanować aktywności, żeby było jasne, kiedy dziećmi zajmują się wychowawcy, a kiedy odpowiedzialność przechodzi na rodziców. Ważne jest ustalenie zasad opieki, o czym napiszemy więcej w następnym rozdziale. Należy też z wyprzedzeniem dokładnie przemyśleć, jakie aktywności dla rodziców zaplanowaliśmy. Poza przestrzenią na wspólne spędzanie czasu wolnego można także uwzględnić wykorzystanie turnusu do budowania grup wsparcia wśród rodziców: poprzez tworzenie płaszczyzny do rozmowy i dzielenia się codziennymi doświadczeniami. Dobrą praktyką jest także wykorzystanie pobytu na turnusie jako okazji do edukacji rodziców.



Więcej o tym jak edukować rodziców można przeczytać w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki.** Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 101, w opisie turnusu terapeutycznego „Rodzinka jest dobra na wszystko – reintegracja rodziny od podstaw” Domu Dziecka im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Wojśławicach.



Przygotowanie do wyjazdu

Dobór kadry, opracowanie programu i rekrutacja grupy dzieci, które pojadą na turnus, to dopiero początek przygotowań do wyjazdu.

Na sąsiedniej stronie przedstawiamy listę niezbędnych kroków, które pomogą przygotować się do pobytu w Wiśle.

► Wizyta organizacyjna w Ośrodku Fundacji ING Dzieciom w Wiśle

To jeden z najważniejszych (jeśli nie najważniejszy) punktów w procesie przygotowania do przyjazdu na turnus. W czasie wizyty można zobaczyć, jakie możliwości organizacyjne ma Fundacja, jakie warunki panują w samym ośrodku i jego otoczeniu. Poznanie się i rozmowa o zasadach współpracy z pracownikami Fundacji pozwoli na lepsze dopracowanie całego przedsięwzięcia.

Na miejscu w Ośrodku w Wiśle jest zespół Fundacji ING Dzieciom, w tym zatrudnieni przez nią specjaliści. Turnus może się udać tylko wtedy, gdy pomiędzy kadrą z placówki a pracownikami Fundacji są jasno ustalone zasady współpracy, oparte na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Ważne jest, żeby od początku tak zdefiniować wzajemne relacje. Okazją do tego jest właśnie spotkanie organizacyjne przed turnusem.



Do zrobienia

- Zorganizuj spotkanie z zespołem (lub kilka spotkań, jeśli będzie taka potrzeba), w czasie którego wspólnie będziecie opracowywali program.
- Zorganizuj spotkanie z dziećmi, aby poznać ich opinię na temat planowanego programu, ich oczekiwania i obawy. Zapisz pomysły dzieci. Postaraj się je uwzględnić w programie.
- Przeczytaj ofertę Fundacji ING Dzieciom. W czasie spotkania zespołu wypiszcie, w jaki sposób możecie wykorzystać tę ofertę, realizując założony program.
- Przeczytaj na stronie Fundacji ING Dzieciom, jakie są warunki w Ośrodku w Wiśle i sprawdź, czy zaplanowany program turnusu jest możliwy do przeprowadzenia w tych warunkach.
- Zapisz, w jaki sposób możecie skorzystać z atrakcji Wisły i jej okolic (położenie, historia, tradycje) podczas realizacji programu.
- W przypadku turnusu terapeutycznego – przeprowadź w zespole dyskusję na temat roli rodziców i opiekunów w czasie turnusu. Wnioski z dyskusji uwzględnij w programie.

Jak się przygotować do wizyty organizacyjnej?

- Bądźcie w kontakcie z Koordynatorem Programu Turnusy Uśmiechu w Fundacji ING Dzieciom.
- Przygotujcie sobie listę pytań, czego chcielibyście się dowiedzieć o samym ośrodku, Fundacji, logistyce i organizacji całego przedsięwzięcia itd.
- Postarajcie się, żeby do Wisły przyjechała więcej niż jedna osoba z kadry. Ułatwi to dalszą współpracę i pozwoli na lepsze dostosowanie programu do warunków panujących w ośrodku.
- Postarajcie się wcześniej przeprowadzić rekrutację na turnus. Będziecie mogli opowiedzieć, jakie dzieci przyjadą z Wami do Wisły, jakie mają potrzeby i jak można na nie odpowiedzieć.

► Rozmowa z dziećmi o wyjeździe

To bardzo ważny element przygotowań. Porozmawiajcie z dziećmi o planach związanych z turnusem, zrozumiale przedstawcie jego koncepcję i organizację. Nie bójcie się rozmowy o obawach czy wątpliwościach. Pozwólcie przyszłym uczestnikom turnusu zadawać pytania dotyczące pobytu w Wiśle i zgłaszać własne propozycje. Taka rozmowa może być też lekcją o współdecydowaniu. Jeśli jest taka możliwość, to warto uwzględnić propozycje dzieci. Należy jednak wyraźnie w rozmowie podkreślać, że działamy w określonych warunkach i nie każdy ze zgłoszonych pomysłów jest możliwy do zrealizowania.

► Przekazanie rodzicom/opiekunom wszystkich niezbędnych informacji o wyjeździe, a także zebranie od nich ważnych informacji dotyczących funkcjonowania dziecka

Jak pokazują doświadczenia, na Turnusy Uśmiechu często przyjeżdżają dzieci, które wcześniej nigdzie nie wyjeżdżały. Wyjazd do Wisły wymaga w takiej sytuacji szczególnych przygotowań. Ich koniecznym elementem jest spotkanie z rodzicami/opiekunami, żeby porozmawiać o turnusie zarówno od strony organizacyjnej, jak i merytorycznej. Nie bójmy się rozmów o niepokojach związanych z wyjazdem. Ich poznanie pomoże ustalić wszystkie ważne informacje dotyczące dziecka (kwestie zdrowotne, ale też kłopoty z zachowaniem czy problemy z prawem). Dzięki temu będziemy mogli zapewnić dzieciom bezpieczeństwo. Jest to szczególnie ważne w przypadku dzieci, których dobrze nie znamy.

Rozmowa z rodzicami/opiekunami jest szczególnie ważna w przypadku turnusów terapeutycznych. Rekomendujemy włączenie rodziców lub opiekunów w proces planowania, już podczas określania celu i programu. W trakcie przygotowań do wyjazdu warto ustalić z rodzicami zasady wspólnego pobytu, w tym także omówić sposoby podejmowania decyzji i reagowania w sytuacjach kryzysowych.

► Przemyślenie, co musimy wziąć ze sobą

Fundacja ING Dzieciom oferuje bezpłatny pobyt i pakiet atrakcji, a w przypadku turnusu terapeutycznego także dostęp do



wsparcia specjalistycznego i możliwość uczestnictwa w zajęciach rehabilitacyjnych. Warto wcześniej przemyśleć, jakie materiały będą potrzebne do zrealizowania zaplanowanego programu i sprawdzić, czym będziemy dysponować na miejscu, a co trzeba zabrać. W określeniu tego, co jest, a czego nie ma na miejscu i warto zabrać to ze sobą, pomaga wspomniana wyżej wizyta organizacyjna.

► **Sprawdzenie, czy dzieci mają podstawowe wyposażenie niezbędne do uczestnictwa w turnusie**

Należy sprawdzić, czy i na ile dzieci będą miały niezbędne rzeczy potrzebne podczas wyjazdu np. czy mają w co się spakować, czy mają obuwie nadające się do wycieczek po górach (a w przypadku zimowisk ciepłe ubrania). Ważne jest, żeby działanie takie przeprowadzić w sposób możliwie dyskretny. W przypadku zidentyfikowanych braków zastanówcie się w gronie kadry, czy jeszcze przed wyjazdem możecie rozwiązać ten problem (np. dokupić odpowiednie buty, kostium na basen czy klapki). Dzięki takiemu zapobiegawczemu działaniu zwiększamy komfort dzieci będących w trudnej sytuacji ekonomicznej, a także sprawiamy, że sam wyjazd na turnus ma szansę być doświadczeniem pozytywnym, a nie stresującym.

Do zrobienia

- Przyjedź na spotkanie organizacyjne do Wisły. Poznaj pracowników Fundacji, poznaj zasady, obejrzyj ośrodek. Zadaż wszystkie ważne z Twojego punktu widzenia pytania.
- Zorganizuj spotkanie dla rodziców. Przedstaw najważniejsze informacje, porozmawiaj o obawach. W przypadku turnusów terapeutycznych przedyskutuj z rodzicami ich rolę podczas turnusu.
- Zorganizuj spotkanie z dziećmi, które pojadą na turnus. Przedstaw plan i informacje organizacyjne, ale też nie bój się rozmowy o obawach i wątpliwościach. Pamiętaj, że dla wielu dzieci to może być pierwszy taki wyjazd.
- Sprawdź, czy masz wszystkie ważne informacje, które pozwolą zapewnić dziecku bezpieczeństwo w czasie turnusu (np. medyczne).
- Sprawdź, jakie materiały są potrzebne do przeprowadzenia zaplanowanego programu i upewnij się, że zabierzecie je ze sobą na turnus lub że będą dostępne na miejscu.
- Sprawdź, czy dzieci mają niezbędne ubrania (np. buty, kurtkę, strój kąpielowy, klapki).



Pobyć na turnusie

Po długim czasie przygotowań w końcu nadchodzi czas pobytu w Wiśle! Choć każdy turnus jest inny i wyjątkowy, to lata doświadczeń pozwalają na określenie najważniejszych czynników, które wpłyną na to, czy będzie on udany.

Pamiętaj!

Udany turnus to przede wszystkim:

- okazja do nowych doświadczeń i poznawania świata,
- twórczy i rozwojowy czas,
- budowanie więzi poprzez bycie razem i wspólne aktywności,
- moment oddechu od (często trudnej) codzienności,
- pora poznawania siebie,
- i wreszcie dobra zabawa dla wszystkich.

Z rozmów z koordynatorami turnusów z poprzednich lat wynika, że najważniejsze czynniki wpływające na sukces to:

► ustalenie zasad pobytu z dziećmi – kontrakt

Turnus to nowe, a dla wielu dzieci pierwsze tego typu doświadczenie. Ważne jest, żeby już na początku ustalić zasady wspólnego pobytu. Takie zasady to nie tylko usprawnienie organizacyjne, ale też zwiększenie poczucia bezpieczeństwa dla dzieci. Wśród zasad, poza podaniem informacji o schemacie dnia (godziny posiłków, cisza nocna itd.) i zasadach bezpieczeństwa (nieopuszczanie samodzielnie budynku, bezpieczne poruszanie się po nim), ważne jest także ustalenie wspólnego wzorca bycia razem. Szczególnie istotne jest ustalenie

sposobu komunikowania się, sygnalizowania sytuacji trudnych itd. Pamiętaj, że konflikty są naturalnym elementem procesu grupowego i dobrze zarządzane mogą być twórczym doświadczeniem. Ustalenie zasad obejmujących także sposób komunikowania się, pozwoli łatwiej je rozwiązywać.

► otwartość na zmiany i uczenie się siebie nawzajem

Turnus ma być przede wszystkim pozytywnym i ciekawym doświadczeniem dla dzieci. Nie zawsze wszystko to, co sobie założyliśmy, udaje się zrealizować w 100%. Oznacza to, że jako koordynatorzy turnusów, czy uczestnicząca w nim kadra musimy podchodzić z otwartością do tego, jak przebiega zaplanowany przez nas program i jak na zaproponowane aktywności reagują dzieci. Jeśli okazuje się, że któreś z działań jest niedopasowane do potrzeb, powoduje zbyt duży stres (który nie jest związany tylko ze zrozumiałym lękiem przed nieznanym), warto rozważyć zmianę.

Jeśli coś zajmuje więcej czasu niż było pierwotnie zaplanowane, a działanie to jest wartościowe, warto dokonać modyfikacji planu dnia/tygodnia. Zmiany te mogą dotyczyć całej grupy, ale także pojedynczych osób. Otwartość na zmiany powiązana jest bowiem ze stałą obserwacją uczestniczących w turnusie dzieci.

► stosowanie zasad komunikacji bez przemocy

Stosowanie zasad komunikacji bez przemocy to praktyczne wcielenie w życie wartości, które przyświecają Turnusom Uśmiechu. Komunikacja bez przemocy polega



na wyrażaniu swych uczuć, potrzeb i życzeń oraz umiejętności odczytywania ich w słowach innych ludzi bez względu na formę, w jakiej zostają przekazane. W praktyce oznacza to taki sposób komunikacji z dzieckiem, który pozbawiony jest osądów.

Cztery kroki komunikacji bez przemocy⁶

► Obserwacja bez osądu

Odpowiedź na pytania: – Co się wydarzyło?
Co ktoś konkretnie zrobił/powiedział?

► Uczucia

Odpowiedź na pytania: – Co wtedy poczułeś/
poczułaś? Co mogła poczuć druga osoba?

► Potrzeby

Odpowiedź na pytania: – Jaka Twoja lub czyjaś
potrzeba była niespełniona lub spełniona?
Co jest ważne? Czego chcę?

► Prośby

Odpowiedź na pytania: – Czy jest coś, o co
chciałbyś/chciałabyś kogoś teraz poprosić?
Może chcesz poprosić o coś siebie?



Z wypowiedzi pracowników Fundacji ING Dzieciom:

„Bardzo lubię też takie turnusy, podczas których odkrywane są nowe talenty dzieci, niedostrzegane na co dzień w szkole. Ważne jest także odkrywanie siebie wzajemnie np. podczas wieczornych spotkań dzieci z kadrą przy kubku herbaty, kisielu.

Zawsze poruszają nas też rozstania – kiedy dzieci płaczą w dniu wyjazdu i mówią, że nie chcą wracać – i wiesz, że wracają do trudnych warunków, relacji.”

6

Źródło:

<https://www.empathicway.pl/cztery-kroki-nvc-w-praktyce/>
(dostęp: lipiec 2021)



Jak elastycznie reagować na nieoczekiwane zmiany, zobaczysz w opisie „Dziewczyńskich Wakacji” – kolonii zorganizowanych przez Fundację Ocalenie znajdującym się w części II. **Dobre praktyki i przydatne wskazówki. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 104–105.**





Z wypowiedzi kadry:

„Błędem powodującym trudności wychowawcze było zabranie dzieci na wycieczkę autokarową pierwszego dnia po przyjeździe, z której powrót był w godzinach wieczornych. W efekcie miałyśmy czas jedynie na rozlokowanie dzieci po pokojach, podział na grupy i przedstawienie najważniejszych zasad ośrodka. Ze względu na późną godzinę i zmęczenie dzieci nie zrobiliśmy szczegółowego kontraktu, poznania i integracji w nowo powstałych grupach. Następnego dnia, w trakcie wycieczki, wybuchł pierwszy konflikt, prawie doszło do bójki, dziewczynki nie wiedziały jeszcze, jakie są konsekwencje za mniejsze i większe przewinienia.”

► docenienie kadry za zaangażowanie w pracę na turnusie

Wyjazd na Turnus Uśmiechu to dodatkowa i bardzo intensywna praca oznaczająca konieczność pełnego zaangażowania wychowawców i pobytu poza domem. Zależy nam na stałym składzie kadry podczas trwania całego turnusu. Dobrą praktyką jest nie tylko wspomniane już wcześniej przedyskutowanie w gronie kadry, kto jest w stanie zdecydować się na taki wyjazd, a dla kogo (z uwagi na sytuację życiową) nie jest to możliwe lub jest bardzo utrudnione. Nieuwzględnienie takich czynników przy doborze kadry może odbić się na jakości turnusu ze względu na zmniejszoną możliwość zaangażowania lub, w skrajnych przypadkach, opór. Ważne jest także docenienie tych osób, które na turnus przyjechały. Oczywiście pobyt podczas turnusu, wspieranie w rozwoju dzieci, a często pośrednio także całej placówki, samo w sobie stanowi gratyfikację. Zdarza się także, że dyrektorzy decydują się na wypłatę wynagrodzenia za dodatkowy czas pracy, argumentując to tym, że dwanaście dni poza domem wykracza poza standardowe obowiązki (Fundacja nie pokrywa takiego wynagrodzenia, pozostawiając to w gestii dyirekcji samej placówki).

► ustalenie osoby odpowiedzialnej za turnus nie tylko organizacyjnie, ale też merytorycznie

W czasie trwania turnusu codziennie pojawia się konieczność szybkiego podejmowania wielu decyzji. Mogą one dotyczyć kwestii organizacyjnych, ale też reagowania w sytuacji pojawiających się konfliktów, kryzysów związanych z pobytem na turnusie poszczególnych uczestników (zdrowotnych,



psychicznych, itp.) czy bieżących zmian w programie pobytu. Konieczne jest ustalenie, kto z kadry będzie pełnił taką rolę. Może być tak, że ta sama osoba jest odpowiedzialna za kwestie organizacyjne i merytoryczne. Można też rozdzielić te role. Niezależnie od wybranego sposobu działania istotne jest, żeby wdrożyć rozwiązania pomagające w sprawnym podejmowaniu decyzji różnego typu. Ważny jest zatem jasny podział ról i odpowiedzialności.

► ustalenie zasad komunikacji i współpracy wśród kadry

Udany turnus to wynik dobrej współpracy. Doświadczenia pokazują, że ważne jest, aby ustalić – już na samym początku wyjazdu – zasady tej współpracy, a także reguły komunikacji/przepływu informacji wewnątrz kadry. Pozwoli to sprawnie reagować na pojawiające się wyzwania, a także uniknąć potencjalnych konfliktów wewnątrz zespołu.

Ważnym elementem takich zasad jest ustalenie codziennych spotkań poświęconych podsumowaniu tego, co wydarzyło się na turnusie i w jaki sposób reagowały na to dzieci.

Podsumowanie dnia. O czym warto porozmawiać w gronie kadry?

- Jak kończymy dzień?
- Co dobrego się wydarzyło?
- Jakie pojawiły się wyzwania?
- Jak możemy wspólnie opowiedzieć/zareagować na pojawiające się wyzwania?
- Czy nasz plan i sposób działania wymaga zmian? Jakich?



Z wypowiedzi kadry:

„Najważniejsze jest bezpieczeństwo dzieci i nic nie może być robione na siłę, jak coś się nie sprawdza, to po prostu trzeba z tego zrezygnować.

Tu nie chodzi o nasze ambicje.”





Z wypowiedzi kadry:

**„W Ośrodku w Wiśle
jest grota solna.
To było takie
nasze miejsce
codziennych
spotkań kadry, czas
na podsumowanie.
Bardzo ważny
dla nas czas.”**

Takie rozmowy pozwolą na wzmocnienie współpracy wewnątrz kadry, zapewnią reakcję na pojawiające się wyzwania, a także umożliwią codzienne dostosowywanie programu do potrzeb.

► **współpraca z zespołem Fundacji ING Dzieciom**

Jej zasady ustalane są jeszcze przed przyjazdem na turnus, w czasie wizyty organizacyjnej. Ważne jest bieżące komunikowanie potrzeb, problemów i oczekiwań, a także nastawienie na współpracę w dobrej atmosferze.

► **zapewnienie czasu na podsumowanie dnia i refleksję nad przebiegiem turnusu**

Każdego dnia podczas turnusu dużo się dzieje, dzieci zdobywają nowe doświadczenia i przeżywają związane z tym emocje. Ważne jest, żeby stworzyć dzieciom przestrzeń na podzielenie się swoimi przeżyciami. Takie rozmowy mogą odbywać się w całej grupie (na przykład krótkie wspólne podsumowanie dnia po kolacji), w mniejszych podgrupach (rozmowy w pokojach) lub indywidualnie, jeśli wiemy, że mamy uczestników szczególnie przeżywających swój pobyt. Dzięki temu nie tylko będziemy wiedzieli, w jaki sposób dzieci reagują i myślą o turnusie, co jest dla nich doświadczeniem pozytywnym, a co trudnym, ale także będziemy w stanie na bieżąco reagować na pojawiające się trudności i – w razie konieczności – wprowadzać niezbędne zmiany w programie.

► **ewaluacja**

Fundacja ING Dzieciom systematycznie zbiera dane na temat tego, jak oceniane są turnusy zarówno przez kadre, rodziców/opiekunów, jak i dzieci. Analizuje, co można zmienić i poprawić, żeby turnusy były jeszcze lepsze i bardziej dopasowane do potrzeb uczestników. W tym celu na koniec





Z wypowiedzi dzieci:

„Było bardzo miło i bardzo śmiesznie. Bardzo dużo nowych miejsc i osób. Cieszę się, że z moją przyjaciółką mogłyśmy się lepiej poznać. Bardzo lubiłam chodzić na różne spacery i dalej mam różne pamiątki np. skarpetki, pocztówki itd. Najbardziej podobały mi się spacery po różnych budynkach i te śmieszne zebrania przy drzwiach, gdy każdy czegoś zapomniał. Chciałabym tam jeszcze pojechać.”

turnusu zbierane są ankiety ewaluacyjne. Fundacja zbiera także informacje o rezultatach turnusów. To bardzo ważne, żeby podejść rzetelnie do ich wypełnienia i szczerze opisać swoje przemyślenia.

W przypadku turnusów terapeutycznych do przedstawionych wyżej sposobów postępowania dochodzi też kwestia określenia zasad współpracy z rodzicami.

► określenie zasad współpracy z rodzicami

Na turnus terapeutyczny poza kadrą i dziećmi często jadą także rodzice/opiekunowie. Ważne jest zatem włączenie ich w aktywności w czasie pobytu, ale też określenie zasad współpracy. Wśród dobrych praktyk warto wymienić ustalenie, kiedy rodzice przejmują pełną odpowiedzialność za dziecko, a kiedy odpowiedzialność ta spoczywa na kadrze. Jak pokazują doświadczenia, dobrze sprawdzają się takie sytuacje, w których czas turnusu może być wykorzystany przez rodziców jako przerwa wytchnieniowa i możliwość uczestnictwa w sformalizowanej lub luźnej grupie wsparcia. Inny sposób to zaplanowanie oddzielnego programu dla rodziców i opiekunów.



Na co zatem warto zwracać uwagę w czasie turnusu i jak podchodzić do jego realizacji? Odpowiedź na to pytanie znajdziesz w części II, **Dobre praktyki i przydatne wskazówki**. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 108–109, gdzie pokazano jak lepiej poprowadzić turnus i czego się wystrzegać.





Z wypowiedzi kadry:

**„My to tak ustaliliśmy
z rodzicami,
że do 13, do obiadu,
to odpowiedzialność
za dzieci spoczywa na nas,
na kadrze, a potem
to oni ją przejmują.
Dzięki temu każdy miał
ten czas, tę przestrzeń,
żeby też złapać oddech.”**

Do zrobienia.

- ▶ Zorganizuj spotkanie, na którym ustalisz wspólnie z kadrą zasady współpracy i komunikacji zarówno między opiekunami wyjeżdżającymi na turnus z dziećmi, jak i z pracownikami Fundacji ING Dzieciom.
- ▶ Zorganizuj spotkanie, na którym ustalisz z dziećmi zasady pobytu na turnusie.
- ▶ W przypadku turnusów terapeutycznych zorganizuj spotkanie, na którym ustalisz zasady pobytu także z rodzicami.
- ▶ Codziennie spotykaj się z kadrą, aby omówić to, co się wydarzyło w ciągu dnia. Wspólnie na bieżąco weryfikujcie zaplanowany program. Przyglądajcie się z uwagą, jak dzieci reagują na proponowane aktywności.
- ▶ Na koniec turnusu wypełnij rzetelnie ankiety ewaluacyjne, zbierz ankiety także od dzieci i całej kadry, a w przypadku turnusów terapeutycznych także od rodziców.

Po powrocie

Po powrocie z turnusu doświadczenie pobytu w Wiśle zostaje zarówno z dziećmi, jak i kadrą. Może być bazą do dalszego wzmacniania dobrej relacji z dziećmi i ważnym punktem odniesienia w pracy wychowawczej. Wiedza, którą uczniowie zdobyli w czasie turnusów, może być wykorzystywana na lekcjach w szkole.

Dobre wykorzystanie doświadczeń zdobytych w trakcie turnusu wymaga podjęcia po powrocie kilku kroków.

► Podsumowanie turnusu w gronie kadry

Porozmawiajcie o Waszych wrażeniach z turnusu. Zastanówcie się, czego nowego dowiedzieliście się, czego się nauczyliście jako kadra i jak możecie to wykorzystać w dalszej pracy z dziećmi. Podyskutujcie o tym, co się udało, a co warto było jednak zrobić inaczej. Zastanówcie się, w jaki sposób turnus wpłynął na dzieci i w jaki sposób można dalej wzmacniać wypracowane rezultaty.

► Podsumowanie turnusu z dziećmi

Uczestnictwo w turnusie to często bardzo intensywne przeżycie, które zostaje z dziećmi na

długo po powrocie. Warto zadbać o to, by omówić z dziećmi wszystkie ich doświadczenia. Porozmawiać o ich wspomnieniach, ale też o emocjach z nimi związanych, zachęcić do dyskusji, czego dowiedzieli się o sobie, o innych dzieciach i o nauczycielach.

► Dzielenie się doświadczeniami z zespołem

Zdobyte w czasie turnusu doświadczenia i wiedza mogą być bardzo cenne także dla tych osób z zespołu, które nie uczestniczyły w wyjeździe (np. inni nauczyciele, pedagog szkolny czy psycholog).

Warto omówić z nimi doświadczenia z turnusu i opowiedzieć o refleksjach dotyczących poszczególnych dzieci/metod pracy z nimi.





Z wypowiedzi kadry:

**„Zawsze możemy
tak powiedzieć,
odwołać się do tego:
pamiętasz, w Wiśle
dałeś radę?”**

**Dzieci nabrały różnych
życiowych doświadczeń,
to procentuje też po powrocie,
możemy do tego wracać
w codziennej pracy.”**

Do zrobienia.

- ▶ Zorganizuj spotkanie, w czasie którego podsumujecie turnus w gronie kadry: Co się udało? Co było wyzwaniem? Jak podczas turnusu funkcjonowały dzieci? Jakie efekty uczestnictwa widzicie?
- ▶ Zorganizuj spotkanie, na którym wspólnie z kadrą porozmawiacie z uczestnikami o tym, co im dał udział w turnusie.
- ▶ W przypadku turnusów terapeutycznych staraj się zorganizować spotkanie podsumowujące także z rodzicami.
- ▶ Zorganizuj spotkanie dla kadry, która nie uczestniczyła w turnusie. Porozmawiajcie o wnioskach z wyjazdu i o tym, jak wykorzystać to doświadczenie w dalszej pracy z dziećmi.
- ▶ Wzmacniaj w dzieciach przekonania dotyczące zwiększonego w czasie turnusu poczucia własnej wartości, rosnącej samodzielności, sukcesów związanych z edukacją czy aktywnością sportową.

Rezultaty

Jak pokazują doświadczenia dotychczas przeprowadzonych wyjazdów, potwierdzone danymi z ewaluacji wewnętrznej i zewnętrznej, Turnusy Uśmiechu przynoszą wymierne rezultaty, w wielu przypadkach prowadząc do realnej zmiany społecznego funkcjonowania dzieci. Planując wyjazd, nie da się oczywiście przewidzieć do końca, jakie będą jego efekty, część z nich bowiem może być zupełnie niezamierzona.

Myślenie o oczekiwanych rezultatach powinno jednak towarzyszyć nam od początku:

- ▶ **w trakcie konstruowania celu i pomysłu:** zastanawiamy się, co uczestnictwo w turnusie ma przynieść dzieciom, ale także nauczycielom/kadrze i całej placówce;
- ▶ **w czasie tworzenia programu:** dobieramy takie aktywności, które pozwolą w bezpieczny sposób osiągnąć zakładane rezultaty;
- ▶ **w czasie samego pobytu na turnusie:** uważnie obserwujemy dzieci i mamy elastyczne podejście do planowanych działań, które pozwoli na bieżąco odpowiadać na potrzeby uczestników, a tym samym przyczyni się do osiągnięcia oczekiwanych efektów. Rzetelnie podchodzimy do prowadzonej przez Fundację ING Dzieciom ewaluacji wewnętrznej (ankiety);

- ▶ **po powrocie:** dokonujemy podsumowania turnusu i jego rezultatów zarówno w gronie kadry (w tym kadry specjalistycznej, która nie uczestniczyła w turnusie, ale na co dzień pracuje z dziećmi, np. z pedagogiem szkolnym), jak i z dziećmi, a w przypadku turnusów terapeutycznych także z rodzicami/opiekunami.

Ale o jakich rezultatach w ogóle mówimy? Na kolejnych stronach zostały opisane wyniki badań dotyczących efektów turnusów i ich trwałości. Na potrzeby niniejszego opracowania przeprowadzone zostało badanie, w którym zarówno kadra, jak i uczestnicy wybranych turnusów zostali zapytani o to, jak z perspektywy czasu oceniają efekty pobytu: „Co zapamiętali? Czego się dowiedzieli o sobie i innych? Czego się nauczyli?”

Dodatkowo, w analizie wykorzystane zostały dane dotychczas zebrane przez Fundację w ramach prowadzonej ewaluacji⁷.

Dla uporządkowania, podzielone zostały one na trzy podgrupy – rezultaty z perspektywy:

- uczestników,
- kadry,
- a także rodziców/opiekunów dzieci na turnusach terapeutycznych.

7
Wykorzystano dane z ewaluacji zewnętrznej za lata 2006–2016, a także dane z ewaluacji wewnętrznej w latach 2017–2020.



Uczestnicy

Przeprowadzone badania ewaluacyjne pokazały, że uczestnictwo w turnusach oznacza dla dzieci różnorodne korzyści. Najważniejsze spośród nich przedstawia poniższa grafika⁸:

Nowe konkretne umiejętności	Zwiększenie wiary we własne możliwości	Poszerzenie wiedzy o świecie
Zwiększenie zaufania do dorosłych	Zwiększenie umiejętności funkcjonowania w grupie	Zwiększenie umiejętności radzenia sobie z trudnymi emocjami
Zwiększenie wiedzy o regionie	Wzrost kondycji fizycznej	

Pogłębione badanie trwałości rezultatów pokazało, że utrzymują się one w czasie. Turnusy wspomniane są jako bardzo pozytywne doświadczenie, przygoda, czas poznawania siebie i innych, a także czas wspólnie zabawy. Zdarza się, że dzieci wspominając turnus, mówią „najlepsze, co mi się w życiu przydarzyło” lub „przygoda mojego życia”. W tabeli na stronie obok przedstawione zostały najważniejsze „odkrycia” dzieci dotyczące siebie, innych i otaczającego świata:

8
Więcej o rezultatach Turnusów Uśmiechu można przeczytać w „Rapocie w ewaluacji Turnusów Uśmiechu realizowanych przez Fundację ING Dzieciom w latach 2006–2016”.
https://www.ingdzieciom.pl/_files/turnusy/item/1500514
(dostęp: lipiec 2021)



Czego się dowiedziałem/dowiedziałam dzięki uczestnictwu w Turnusie Uśmiechu? Perspektywa dzieci.

O sobie	O innych	O otaczającym świecie
▶ nowe cechy osobowości związane z doświadczeniem funkcjonowania w grupie (odwaga, bycie pomocnym, przyjacielskim), ▶ sposób reakcji na innych ludzi, ▶ sposób funkcjonowania w grupie, ▶ nowe zainteresowania i pasje, ▶ zwiększenie wiary we własną niezależność i swoje możliwości, ▶ nauka nowych rzeczy/zdobycie nowych umiejętności.	▶ inni ludzie mogą być pomocni i pozytywnie nastawieni, ▶ ludzie nie zawsze są tacy, jacy się wydają, ▶ ludzie są dobrzy, ▶ można liczyć na innych ludzi, ▶ konflikty da się rozwiązywać bez użycia siły, ▶ inni ludzie mają różne marzenia.	▶ świat jest ciekawy, ▶ dużo jest rzeczy i miejsc do odkrycia, ▶ na świecie jest dużo dobra, ▶ kultura góralska jest interesująca, ▶ świat jest piękny.



Podobnie rezultaty są zauważane z perspektywy towarzyszących dzieciom dorosłych. W rozmowach z przedstawicielami kadry na temat rezultatów i ich trwałości zwracano uwagę na rolę wyjazdu na turnus jako pozytywnego doświadczenia w kształtowaniu obrazu świata dziecka, jego samooceny i poczucia sprawstwa. Turnusy to okazja do zobaczenia siebie w nowym świetle, a proponowane aktywności pozwalają na osiągnięcie różnych sukcesów (np. zrobienie czegoś, czego wcześniej ktoś się bał, ale też wygranie grupowego konkursu czy nauka nowej umiejętności), które procentują także po powrocie.

W przypadku turnusów terapeutycznych rezultaty mają wieloaspektowy charakter. Większość z nich można opisać jako zwiększenie niezależności w codziennym funkcjonowaniu, w tym także w nowym otoczeniu. Ważne są również rezultaty będące efektem codziennego dostępu do prowadzonej przez specjalistów rehabilitacji. Główne kategorie rezultatów przedstawia grafika poniżej.

Zwiększenie samodzielności	Rezultaty wynikające z rehabilitacji	Zwiększenie umiejętności funkcjonowania w nowym otoczeniu
----------------------------	--------------------------------------	---

Jak pokazało pogłębione badanie trwałości rezultatów utrzymują się one w czasie, a dzieje się tak z kilku powodów. Wspólny pobyt na turnusie dzieci, kadry i rodziców/opiekunów pozwala na pogłębioną obserwację i lepsze poznanie się.



Z wypowiedzi dzieci:

„O sobie dowiedziałam się, że nie warto być kimś, a warto być sobą i być odważną. Dałam radę zaśpiewać na scenie z innymi, poznałam dużo nowych supersów i bardzo dziękuję. Przez to nauczyłam się być przyjacielska.

Dowiedziałem się, że jestem samodzielny poza domem.

O świecie dowiedziałem się, że jest bardzo interesujący.

Dowiedziałam się, że otaczają mnie wspaniali ludzie.”





W jaki sposób można wzmacniać pozytywne zachowania dzieci i młodzieży? Więcej informacji na ten temat znajdziesz w części II.

Dobre praktyki i przydatne wskazówki. Jak twórczo wykorzystać informacje z części I, str. 110–111, Turnus Stowarzyszenia na rzecz Rodziny w Chorzowie.



Rodzice/opiekunowie mogą zobaczyć z bliska, w jaki sposób kadra z placówek, ale także specjaliści w Fundacji ING Dzieciom pracują z dziećmi i jakie efekty przynosi ta praca. Jednocześnie kadra może zaobserwować, w jaki sposób rodzice pracują z dziećmi na co dzień. Takie sprzężenie, przy jednoczesnej możliwości lepszego poznania się i zbudowania zaufania, procentuje także po powrocie.

Do doświadczeń zdobytych w czasie turnusu można się odwoływać także długo po nim. Uczestnictwo w turnusie w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami bardzo często prowadzi do zwiększenia samodzielności (w takim zakresie, w jakim jest to możliwe). Powoduje to też wzrost wiary we własne możliwości i odwagi, aby być bardziej niezależnym w codziennym funkcjonowaniu. Powrót do codzienności to także powrót do utartych schematów działania, które nie sprzyjają utrzymaniu tych efektów.

Przypominanie o tym, że w czasie turnusu dziecko było w stanie wykonać daną czynność samodzielnie, powoduje odwrócenie tego schematu. Zasada ta działa zresztą nie tylko w przypadku uczestników turnusów terapeutycznych, ale także kolonii, zimowisk i turnusów edukacyjnych. Powrót do sytuacji sukcesu utrwala poczucie sprawstwa i podnosi świadomość własnej wartości.



Z wypowiedzi kadry:

„Ten czas spędzony wspólnie z dziećmi wiele nauczył nas, opiekunów. Codziennie rozmawialiśmy o atmosferze podczas turnusu i zachowaniu podopiecznych. Razem szukaliśmy rozwiązań trudnych sytuacji czy konfliktów. Dużo lepiej poznaliśmy dzieci i relacje w klasach. Ta wiedza jest bardzo ważna, bo już u siebie w szkole zauważyliśmy, jak jest przydatna. Podejmowane przez nas działania w różnych sprawach z uczniami przynoszą teraz lepsze wyniki.”

Kadra

Efekty pobytu na turnusie są widoczne i trwałe także w przypadku kadry. Najważniejsze spośród nich to lepsze poznanie dzieci, zobaczenie ich w nowym otoczeniu i innych warunkach, zbudowanie więzi. W rezultacie łatwiej się z dzieckiem pracuje na co dzień, szybsze jest rozpoznanie jego faktycznego potencjału i mocnych stron, ale także reagowanie w sytuacjach kryzysu. Turnus to także możliwość sprawdzenia, czy inne metody pracy przynoszą pożądane efekty, odkrywanie nowych „talentów” wśród dzieci. Dodatkową korzyścią ze wspólnego wyjazdu jest także lepsze poznanie się kadry nawzajem, integracja, co skutkuje sprawniejszą współpracą także po powrocie. Warto też pamiętać, że w czasie turnusu kadra ma możliwość podnoszenia swoich kompetencji i zdobywania zawodowego doświadczenia.

W przypadku turnusów terapeutycznych znaczenie ma także poznanie rodziców i współpraca z nimi. Jest to również okazja do obserwacji, w jaki sposób rodzic pracuje z dzieckiem i jak wygląda ich relacja.

Rodzice/opiekunowie

Rodzice/opiekunowie przyjeżdżają wspólnie z dziećmi i kadrą na turnusy terapeutyczne. Chociaż z pozoru ich rola związana jest przede wszystkim z towarzyszeniem dziecku w nowym doświadczeniu,

w praktyce rodzice/opiekunowie także korzystają z pobytu. Z jednej strony turnus to sposobność, aby zobaczyć dzieci w innym świetle, co w efekcie może przynieść lepsze poznanie możliwości swojego dziecka i jego niezależności. Jest to także okazja do zacieśnienia współpracy z wychowawcami, pracującymi z dziećmi na co dzień, ale również poznanie nowych technik pracy z dzieckiem dzięki przyglądaniu się pracy specjalistów. Z drugiej strony, turnus to dla rodziców także czas wytchnienia, możliwość odpoczynku i złapania oddechu od trudnej codzienności. Dzięki możliwości spędzenia czasu z innymi rodzicami pobyt w Wiśle jest też okazją do doświadczenia wsparcia w grupie. Główne kategorie rezultatów zostały przedstawione poniżej:



Jak wskazują przedstawiciele kadry, można stwierdzić z pewnością, że te efekty utrzymują się w czasie. Największe znaczenie ma zacieśnienie współpracy pomiędzy kadrą i rodzicami związane ze zwiększonym zaufaniem do siebie. Widać to w cytacie na następnej stronie:





Z wypowiedzi kadry:

**„Efekt jest taki,
że rodzice do tej
pory wspominają.
To było takie
wzajemne docieranie
się, poznawanie,
budowanie
zaufania.”**

Podsumowanie, czyli lista sprawdzająca dla planujących zorganizować udany wyjazd dzieci i młodzieży

Pomysł na Turnus Uśmiechu i jego cel

- ▶ Zastanów się, co uczestnictwo w turnusie ma dać dzieciom, jakiej zmiany oczekujesz.
- ▶ Wspólnie określcie cel w zespole, który pojedzie na turnus.
- ▶ Przedyskutuj także w zespole, jakie cele są realne do osiągnięcia, a jednocześnie stanowić będą wyzwanie dla dzieci.
- ▶ Spróbuj dopasować cel do planów edukacyjnych/ terapeutycznych placówki na bieżący rok, ale nie trzymaj się sztywno podstawy programowej. Turnus to nie jest „szkoła na wyjeździe”.
- ▶ Pamiętaj, że pomysł, to nie to samo, co cel.

Opracowywanie programu

- ▶ Włącz w proces tworzenia programu zespół, który ma jechać na turnus/pracuje z dziećmi na co dzień.



- ▶ Postaraj się poznać opinię dzieci na temat planowanego programu, poznaj ich oczekiwania i obawy, w miarę możliwości uwzględnij ich pomysły.
- ▶ Planując program, uwzględnij infrastrukturę Ośrodka w Wiśle i porę roku.
- ▶ Poznaj Wisłę i jej okolicę. Zastanów się, w jaki sposób możesz wykorzystać w programie jej położenie, historię i tradycję.
- ▶ Zastanów się, w jaki sposób możesz włączyć do programu atrakcje oferowane przez Fundację ING Dzieciom.
- ▶ Pamiętaj, że dobry program nie może być przeładowany i powinien być tworzony przede wszystkim z myślą o potrzebach oraz możliwościach uczestniczek i uczestników.
- ▶ W przypadku turnusów terapeutycznych pamiętaj o przemyśleniu roli rodziców i opiekunów w czasie turnusu. Odpowiedz na pytania: jak widzę rolę rodziców i opiekunów we wspólnych zajęciach? Czy planuję dla nich specjalne aktywności (warsztaty, grupowe zadania)?

Rekrutacja uczestników

- ▶ Spróbuj tak sformułować kryteria rekrutacji, żeby na turnus pojechały dzieci, którym taki wyjazd jest najbardziej potrzebny, ale nie czuły się przy tym stygmatyzowane ze względu na swoją życiową sytuację.
- ▶ Zastanów się, co możesz zrobić, żeby włączać dzieci o szczególnych potrzebach.
- ▶ Porozmawiaj z rodzicami/opiekunami o ich obawach, spróbuj z szacunkiem do ich lęków, namówić ich do podjęcia decyzji o wyjeździe.

- ▶ Porozmawiaj z kadrą szczerze przedstawiając, z jakim zaangażowaniem wiąże się wyjazd i zbuduj zespół osób, które są zdecydowane na takie doświadczenie.
- ▶ Decyzje rekrutacyjne podejmijcie zespołowo i wspólnie zastanówcie się, jakie korzyści z wyjazdu może odnieść zarówno pojedyncze dziecko, jak i cała grupa. Przeanalizujcie także, jakie specjalne potrzeby mogą mieć poszczególni uczestnicy.

Przygotowanie do wyjazdu

- ▶ Przyjedź na spotkanie organizacyjne do Wisły. Poznaj kadrę, poznaj zasady, obejrzyj ośrodek. Zadaj wszystkie ważne z Twojego punktu widzenia pytania.
- ▶ Porozmawiaj z rodzicami. Przedstaw najważniejsze informacje, porozmawiaj o obawach. W przypadku turnusów terapeutycznych, przedyskutuj z rodzicami/opiekunami ich rolę podczas turnusu.
- ▶ Porozmawiaj o wyjeździe z dziećmi. Przedstaw plan i informacje organizacyjne, ale też nie bój się rozmowy o obawach i wątpliwościach. Pamiętaj, że dla wielu dzieci to może być pierwszy taki wyjazd.
- ▶ Upewnij się, że masz wszystkie ważne informacje, które pozwolą zapewnić dziecku bezpieczeństwo w czasie turnusu.
- ▶ Przeanalizuj, jakie materiały są potrzebne do przeprowadzenia zaplanowanego programu. Upewnij się, że weźmiecie je ze sobą na turnus lub że będą dostępne na miejscu. Sprawdź, czy dzieci mają niezbędne ubrania (np. buty, kurtkę, strój kąpielowy, klapki).



Pobyt na Turnusie Uśmiechu

- ▶ Traktuj turnus jako okazję do wspólnej przygody, zabawy i budowania więzi z dziećmi, z kadrą, z rodzicami.
- ▶ Ustal zasady współpracy i komunikacji wewnątrz kadry zarówno tej, która przyjechała na turnus z dziećmi, jak i z pracownikami Fundacji ING Dzieciom.
- ▶ Zasady pobytu ustal też z dziećmi. Pamiętaj, że ważne są nie tylko te związane ze sprawnym funkcjonowaniem turnusu (punktualność, przestrzeganie zasad pobytu w ośrodku itd.), ale także te związane z zasadami komunikacji w grupie (komunikacja bez przemocy).
- ▶ W przypadku turnusów terapeutycznych ustal zasady pobytu także z rodzicami. Zwróć szczególną uwagę na kwestie związane z odpowiedzialnością za opiekę nad dzieckiem. W miarę możliwości wykorzystaj turnus także do tego, żeby rodzice/opiekunowie mieli przestrzeń do odpoczynku i wzajemnego wspierania się.
- ▶ Ustal, w jaki sposób w kadrze podejmowane są decyzje zarówno te organizacyjne, jak i merytoryczne. Pozwoli to uniknąć niepotrzebnych konfliktów i sprawnie rozwiązywać pojawiające się kryzysy.
- ▶ Omawiaj z kadrą każdy dzień. Znajdź przestrzeń, by porozmawiać o tym, co się wydarzyło w ciągu dnia, o odczuciach i przemyśleniach z tym związanych. Wspólnie na bieżąco weryfikujcie zaplanowany program.
- ▶ Przyglądaj się z uwagą, jak dzieci reagują na proponowane aktywności.
- ▶ Podchodź z otwartością do całego procesu, jeśli istnieje potrzeba wprowadzenia zmian w programie/przebiegu turnusu, nie traktuj tego jako porażki.

- ▶ Wykorzystaj czas turnusu do lepszego poznania dzieci. To niepowtarzalna okazja do zobaczenia ich w innych warunkach i nawiązania więzi, które zapoczątkują w przyszłości.
- ▶ Pamiętaj, że w czasie turnusu najważniejsze są dzieci, ich potrzeby, możliwości, a także ich bezpieczeństwo.
- ▶ Jeśli masz taką możliwość, zadбай o dodatkowe wynagrodzenie dla kadry za pobyt na turnusie (Fundacja nie pokrywa takich kosztów, ale część dyrektorów placówek się na to decyduje).

Powrót

- ▶ Podsumujcie turnus w gronie kadry: Co się udało? Co było wyzwaniem? Jak na turnusie funkcjonowały dzieci? Jakie widzicie efekty ich uczestnictwa?
- ▶ Porozmawiaj z uczestnikami o tym, co im dał udział w turnusie. W przypadku turnusów terapeutycznych staraj się zorganizować spotkanie podsumowujące także z rodzicami.
- ▶ Odwołuj się do doświadczeń związanych z turnusem w sytuacjach codziennej pracy edukacyjnej i terapeutycznej. W miarę możliwości wykorzystaj to doświadczenie w dalszej pracy z dziećmi.
- ▶ Wzmacniaj w dzieciach poczucie własnej wartości, większej samodzielności, dumę z sukcesów osiągniętych w czasie turnusu, związanych z edukacją czy aktywnością sportową.
- ▶ Obserwuj, czy efekty turnusu utrzymują się w czasie.





2.

**Dobre praktyki
i przydatne
wskazówki.**

**Jak twórczo
wykorzystać
informacje
z części I.**

Dobra praktyka A

Pomysł, cel i działania

Turnus terapeutyczny „Rodzinka jest dobra na wszystko – reintegracja rodziny od podstaw”. Dom Dziecka im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Wojśławicach

Dla kogo:

dzieci przebywające w Domu Dziecka oraz ich rodziny biologiczne;

Zidentyfikowana potrzeba:

związek uczuciowy pomiędzy rodziną biologiczną a dzieckiem istnieje niezależnie od skali zaniedbań; wzmocnienie więzi i praca nad kompetencjami wychowawczymi rodziców może pozwolić na reintegrację i powrót dziecka do rodziny;

W jakim celu:

reintegracja rodziny, nabycie kompetencji wychowawczych przez rodziców i kompetencji społecznych przez dzieci;

Metoda pracy:

- umożliwienie pobytu rodziców z dziećmi, wspólne spędzanie czasu połączone z możliwością obserwacji i korygowania na bieżąco kompetencji rodziców przez kadrę specjalistyczną,
- udział rodziców w autorskim programie „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”,
- trening umiejętności społecznych,
- zajęcia teatralne, aktorskie, manualne,
- wspólne przygotowanie przedstawienia teatralnego;

Współpraca kadry:

całościowa i szczegółowo zaplanowana, specjaliści prowadzący „Szkołę dla Rodziców i Wychowawców”, trening umiejętności społecznych, kadra prowadząca zajęcia w czasie wolnym.

Dobra praktyka B

Edukacja rodziców

Turnus Domu Dziecka w Wojśławicach miał na celu reintegrację dzieci z rodziną biologiczną. Dzieci przyjechały na turnus razem z rodzicami/opiekunami, wszyscy mieszkali razem w pokojach i spędzali wspólnie czas. Program turnusu zakładał jednak osobne zajęcia dla dzieci i dla rodziców.

W czasie, gdy dzieci realizowały swój program, rodzice brali udział w autorskim programie „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”. Jest to program warsztatów psychologicznych dotyczących budowania relacji dorosły – dziecko i wzmocnianie więzi między rodzeństwem. Jednym z elementów zajęć jest praktyczne zastosowanie nabytych umiejętności w kontakcie z dzieckiem i omawianie doświadczeń z tym związanych podczas spotkań.

Dzięki realizacji tych warsztatów rodzice/opiekunowie nie tylko wzmacniali więź z dziećmi poprzez wspólne aktywności w czasie turnusu, ale także rozwijali swoje kompetencje wychowawcze.



Dobra praktyka

Rozróżnienie celu i pomysłu

Turnus edukacyjny „100 lat Niepodległej. Poznaję Moją Ojczyznę”
Szkoła Podstawowa im. Romualda Traugutta w Wojanowie

Zastanowiliśmy się, jak możemy ten wyjazd do Wisły wpisać w to, czego dzieci powinny się nauczyć zgodnie z podstawą programową i tak potem zajęcia w Wiśle pod tym kątem wykorzystaliśmy. (koordynatorka turnusu)

Szkoła Podstawowa w Wojanowie to mała szkoła wiejska. Uczęszczające tam dzieci borykają się z wieloma problemami, trudną sytuacją materialną i rodzinną. W miejscowości nie ma świetlicy socjoterapeutycznej, domu kultury ani centrum sportowego. Kadra szkolna określając cel, wzięła pod uwagę wiele potrzeb dzieci. Uwzględniono zarówno to, w jaki sposób pobyt w Wiśle może przyczynić się do rozwoju umiejętności społecznych dzieci, jak i to, czy pozwoli na zdobycie nowych kompetencji.

O poszczególnych zajęciach myślano oczywiście w perspektywie podstawy programowej, ale nie ograniczano się tylko do niej. Tematem przewodnim było „Sto lat niepodległości”. Dzieci pracowały metodą projektu. Na koniec turnusu dzieci opracowały albumy podsumowujące pobyt, które po powrocie prezentowały w szkole.

W czasie planowania celu turnusu wzięto również pod uwagę możliwości związane ze zmianą otoczenia (walory turystyczne, historyczne i przyrodnicze Wisły). Przedstawiono także konkretny pomysł, który był ramą dla całego programu.

Cele sformułowane we wniosku:

- zdobycie i poszerzenie wiedzy historycznej,
- uzyskanie nowej wiedzy przyrodniczej,
- rozwinięcie takich umiejętności społecznych, jak współpraca i aktywność społeczna,
- poprawa kondycji fizycznej,
- zmniejszenie oddziaływania negatywnych wpływów środowiska rodzinnego.

Efekty tak przemyślanego turnusu były bardzo duże. Zdobyte wiadomości i kompetencje wykorzystywane były na wszystkich przedmiotach w kolejnych latach

Informacje dotyczące celu turnusu

Jeśli masz wątpliwości, jak prawidłowo sformułować cel turnusu, to najważniejsze zasady opisane zostały w tabeli poniżej:

Zamiast...	Spróbuj...
▶ zakładać, że dobry pomysł na turnus wystarczy...	▶ zastanowić się, co uczestnictwo w turnusie, realizowanym według tego pomysłu, ma dać dzieciom/jakiej zmiany oczekujesz.
▶ nakreślać cel w pojedynkę/w małym gronie...	▶ wymyśleć cel w zespole kadry, która pojedzie na turnus.
▶ stawiać bardzo ambitne cele nieuwzględniające potrzeb dzieci...	▶ przedyskutować w zespole, jakie cele są realne do osiągnięcia, a jednocześnie ich osiągnięcie będzie wyzwaniem.



Dobra praktyka A

Rekrutacja związana z integracją i wsparciem uczestniczek

„Dziewczyńskie Wakacje” – kolonie zorganizowane przez Fundację Ocalenie.

Fundacja Ocalenie zorganizowała turnus integracyjny dla dziewczynek z różnych krajów. Rekrutacja była bardzo ważnym elementem pomysłu na program. Organizatorom zależało na tym, żeby w przedsięwzięciu uczestniczyły nie tylko dziewczynki korzystające ze wsparcia Fundacji, z doświadczeniem uchodźstwa lub migracji, ale także te urodzone w Polsce. Sposób rekrutacji, ze względu na liczne ryzyka związane z konfliktem międzykulturowym, musiał być bardzo przemyślany.

Oto jak o pomysły na dobór grupy mówi koordynatorka turnusu:

Do wspólnego projektu zaprosiliśmy szkołę na warszawskiej Pradze, z którą współpracujemy, ponieważ uczy się w niej wiele dzieci różnego pochodzenia. Dlaczego wybraliśmy tylko dziewczynki? Z kilku powodów. Po pierwsze, dla niektórych nastoletnich dziewczynek, które korzystają ze wsparcia fundacji, była to jedyna możliwość wyjazdu na zorganizowane kolonie. Zdarza się, że bardziej konserwatywni rodzice niechętnie

wysyłają swoje nastoletnie córki do miejsc, w których mogą spotkać chłopców w swoim wieku i spędzać całą dobę w jednym budynku. Uważają, że nastolatki łatwo się zakochują, kierują się emocjami, a w rodzinach religijnych kontakt fizyczny pomiędzy kobietą a mężczyzną jest zabroniony przed ślubem. Po drugie, zauważyłyśmy, że wiele dziewcząt jest mniej pewnych siebie, bardziej nieśmiały niż chłopcy. Chciałyśmy więc skupić się na wzmocnieniu ich charakteru, dać im przestrzeń, w której nie będą się porównywały lub czuły onieśmiewione. Po trzecie, integrację międzykulturową chciałyśmy budować na dziewczynskiej solidarności i tam szukać wspólnych pasji, doświadczeń.

Dobra praktyka B

Otwartość i elastyczne podejście do zmian

Pozwalałyśmy również dzieciom zmienić pokój w trakcie turnusu. Z jednej strony było to konieczne w przypadku dziewczynek, które wpadły w konflikt z dziewczynkami ze swojego pokoju, z drugiej strony ta decyzja spowodowała trudności organizacyjne. Dziewczynki, które zauważyły, że ktoś zmienił pokój, również wnioskowały o przeniesienie, ponieważ chciały bliżej poznać się z dziewczynkami z innego pokoju. Na podstawie tych prośb widać też było integrację, np. jedna polska dziewczynka zaprzyjaźniła się z kilkoma Czechenkami i prosiła, żeby mogła spać u nich w pokoju, bo chciałyby więcej porozmawiać ze sobą.



Zamiast...	Spróbuj...
▶ ogłaszać kryteria rekrutacji, które pozwolą wybrać dzieci w najtrudniejszej sytuacji, ale będą jednocześnie stygmatyzujące...	▶ tak opisać kryteria rekrutacji, żeby na turnus pojechały dzieci, którym taki wyjazd jest najbardziej potrzebny, ale żeby nie czuły się przy tym napiętnowane ze względu na swoją życiową sytuację. W miarę możliwości odejść od rekrutacji pojedynczych osób na rzecz rekrutacji całych grup.
▶ wykluczać z możliwości wyjazdu na turnus dzieci o szczególnych potrzebach z obawy o ich zachowanie na turnusie...	▶ zastanowić się, co możesz zrobić, żeby włączyć w wyjazd dzieci o szczególnych potrzebach.
▶ zakładać, że jeśli rodzic mówi, że dziecko nie poradzi sobie podczas pobytu, to wyjazd dziecka na pewno nie jest możliwy...	▶ porozmawiać z rodzicami/opiekunami o ich obawach, spróbuj z szacunkiem do ich lęków, poprosić o ponowne rozważenie swojej decyzji, pokazując przy tym potencjalne korzyści z wyjazdu.
▶ prowadzić rekrutację w wąskim gronie przedstawicieli kadry według sztywnych kryteriów...	▶ prowadzić rekrutację zespołowo i wspólnie z kadrą zastanowić się, jakie korzyści z wyjazdu mogą wynieść poszczególne dzieci, a jakie wyzwania mogą się pojawić w związku z ich uczestnictwem.

Dobra praktyka. Program turnusu terapeutycznego jako dzieło zbiorowe

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik w Rudniku. Kolonie „Konsekwentni jak Adam Małysz”.

Rudnik to mała wieś w powiecie cieszyńskim. Całe sołectwo liczy tylko 450 mieszkańców. Dzieci, które mieszkają w Rudniku, borykają się z różnymi problemami, takimi jak trudna sytuacja materialna, brak możliwości uczestnictwa w zajęciach skierowanych do dzieci, a odbywających się w Cieszynie (brak transportu publicznego na tej trasie), brak domu kultury, a nawet sali gimnastycznej.

Pomysłodawcy turnusu zauważyli też, że ponieważ nie ma dostępu do innych atrakcji, dzieci bardzo dużo czasu spędzają przed ekranem komputera i telefonu.

Opisany we wniosku program turnusu wypracowany został wspólnie przez społeczność związaną ze Stowarzyszeniem. Jak wyglądała ta praca, możemy dowiedzieć się z cytatu poniżej:

Na wspólnym zebraniu projekt został przedstawiony i przyjęty z wielkim aplauzem. Wszyscy rodzice byli zachwyceni pomysłem i żywo brali udział wraz z opiekunami w projektowaniu wstępnego harmonogramu. Podkreślali też, że jest to świetny



projekt, a ich dzieci jeszcze nigdy nie uczestniczyły w tego typu koloniach.

Kiedy przedstawiliśmy pomysł dzieciom, to aż piszczały z zachwytu i trudno było wytłumaczyć im, że sam projekt nie oznacza jeszcze gwarancji wyjazdu i tego, że będzie realizowany. Uczestnicy wspólnie zaproponowali zajęcia i opisali, co chcieliby zobaczyć na koloniach.

Podsumowując, są pewne uniwersalne zasady, których warto się trzymać, planując program. Przedstawiamy je poniżej:

Zamiast...	Spróbuj...
► wymyślać program w pojedynkę lub w małym gronie...	► opracować program w zespole, który ma pojechać na turnus.
► zakładać, że na pewno wiesz, co będzie interesujące dla dzieci...	► porozmawiać z dziećmi o planach związanych z programem turnusu, wysłuchaj ich pomysłów i opinii.
► tworzyć bardzo ambitny program, który podoba się tylko kadrze...	► opracować program bezpieczny i jednocześnie atrakcyjny dla dzieci.

Na co zatem warto zwracać uwagę w czasie turnusu i jak podchodzić do jego realizacji? Kilka wskazówek opisano poniżej:

Zamiast...	Spróbuj...
► sztywno realizować założony wcześniej program...	► podejść z otwartością do całego procesu, jakim jest pobyt na turnusie, postaraj się uwzględnić warunki zewnętrzne, potrzeby i możliwości zarówno dzieci, jak i kadry. Spróbuj wyjaśniać dzieciom ewentualne zmiany.
► zwiększać ryzyko trudnych sytuacji poprzez brak ustalonych zasad współpracy z kadrą ośrodka, z rodzicami i wewnątrz zespołu, który przyjechał na turnus...	► określić zasady współpracy na samym początku a nawet, jeśli jest taka możliwość, przed wyjazdem.
► zmniejszać poczucia bezpieczeństwa wśród dzieci poprzez brak ustalonych zasad i schematów a także przez ostry sposób komunikacji...	► wspólnie ustalić zasady pobytu podczas turnusu i stałe elementy dnia, spróbuj także komunikować się asertywnie i bez przemocy.
► traktować wyjazd na turnus jako pracę i obowiązek...	► traktować turnus jako okazję do wspólnej przygody, zabawy i budowania więzi zarówno z dziećmi, jak i z kadrą.



Dobra praktyka

Turnus Stowarzyszenia na rzecz Rodziny w Chorzowie – praca liderów młodzieżowych i modelowanie zachowań.

Uważam, że kiedy dzieci osiągną pewien wiek, my dorośli mamy coraz mniej do powiedzenia. Ich autorytetami stają się rówieśnicy i to właśnie ich pozytywne modelowanie daje najlepsze rezultaty
– wychowawczyni turnusu.

Stowarzyszenie prowadzi ośrodki, w których mieszkańcy Chorzowa i okolic mogą otrzymać bezpłatną pomoc i wsparcie psychologiczne, pedagogiczne oraz prawne. Ośrodki takie jak: Ośrodek Psychoterapii i Promocji Rodziny, Ośrodek Integracji Społecznej, Profilaktyczno–Rozwojowy Ośrodek dla Młodzieży PROM i Świetlica Środowiskowo–Socjoterapeutyczna „Pod Mychą” zajmują się dziećmi w trudnej życiowej sytuacji, marginalizowanymi, niechcianymi, z doświadczeniem przemocy.

Pedagodzy współpracujący ze stowarzyszeniem, działają wykorzystując pozytywne modelowanie. Rozmowa zamiast krzyku, dawanie przykładu zamiast wydawania poleceń, wprowadzanie spokoju zamiast podniecania nastrojów.

Działalność kadry wspiera grupa liderów profilaktyki młodzieżowej. W jej skład wchodzić byli podopieczni ośrodka PROM, którzy wzięli udział w warsztatach i dzięki temu stworzyli zwartą i mocną grupę. To osoby, które w ocenie wychowawców własną pracą i postawą wypracowały sobie autorytet wśród

dzieci, a jednocześnie reprezentują wartości kluczowe dla pracy pedagogicznej.

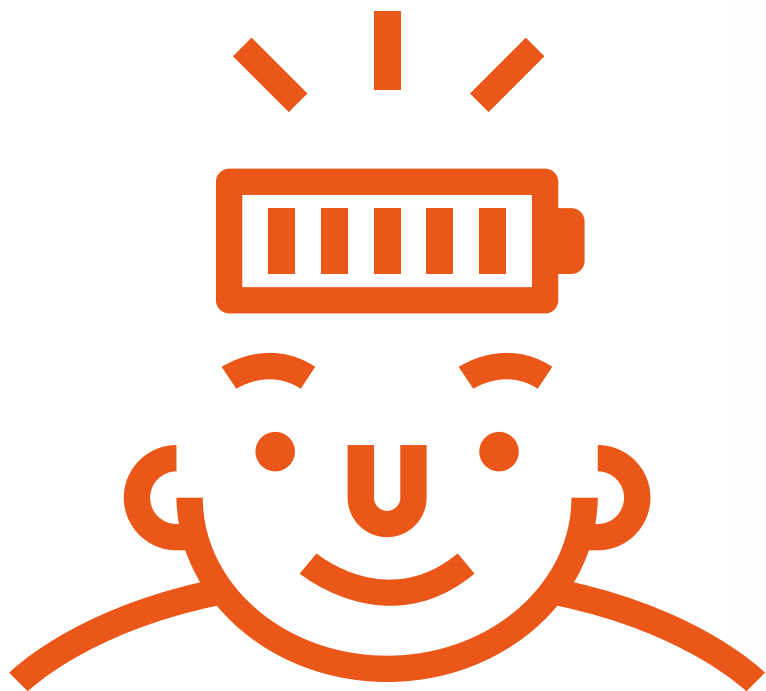
Dwanaście dni, które grupa spędziła w Wiśle, w kilku przypadkach było czasem pracy u podstaw. Na turnus przyjechały dzieci i młodzież, zdaniem wychowawców najbardziej potrzebujące pomocy. Te, które w rodzinach nie znajdują właściwych wzorców, jak powinno się wspólnie żyć, prowadzić dom, dbać o otoczenie i siebie nawzajem.

Socjoterapia, drama, treningi umiejętności społecznych, zajęcia profilaktyczne i psychoedukacja to metody, z których pedagogzy korzystali na warsztatach i zajęciach. Nieocenionym wsparciem okazali się liderzy profilaktyki młodzieżowej. Kadra podkreślała, że nie są to osoby idealne, ale autentyczne: chcą coś zrobić, chcą działać i pomagać.

Rezultaty pobytu były zadziwiające. Widać to w wypowiedzi wychowawczyni na temat jednego z uczestników:

Trudno uwierzyć w to, co przez te dwanaście dni zadziało się z tym chłopakiem. Dojrzał i stał się poważniejszy. Z chłopca, któremu na początku nic się nie podobało, stał się chłopakiem, z którym można sensownie porozmawiać. Zamknięte na początku dziecko, na ostatnich warsztatach pierwsze wrywało się do odpowiedzi. Podkreślał, że ten turnus był dla niego trudnym, ale bardzo wartościowym doświadczeniem.





3.

**Turnusy
Uśmiechu.**

**Informacje
dodatkowe
i krótka
statystyka.**

Ośrodek Fundacji ING Dzieciom w Wiśle

Ośrodek znajduje się blisko centrum Wisły, przy ul. 11 Listopada 12. Jest to budynek 3-kondygnacyjny z pokojami na dwóch poziomach, salami wielofunkcyjnymi i jadalnią dla 50 osób.

W ośrodku znajduje się:

- ▶ 50 miejsc noclegowych,
- ▶ 17 pokoi z łazienkami (2, 3, 4 i 5-cio osobowych), w tym 2 pokoje dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową,
- ▶ 3 sale dydaktyczno-rekreacyjne, wyposażone w sprzęt audiowizualny, nagłaśniający, sportowy oraz w niezbędne pomoce dydaktyczne,
- ▶ sala integracji sensorycznej do przeprowadzania zajęć terapeutycznych,
- ▶ grota solna z muzyką i światłoterapią,
- ▶ gabinet fizjoterapii z możliwością wykonywania masażu ręcznego, magnetoterapii, naświetlań lampą bioptron, terapii ruchu (rowerek rehabilitacyjny, orbitrek),



- ▶ wi-fi dostępne w całym budynku,
- ▶ recepcja z 24-godzinną obsługą.

Organizowane są trzy typy turnusów: edukacyjne, terapeutyczne, a także kolonie i zimowiska.

Od 2005 do 2020 roku odbyło się **260 turnusów**, w tym: 105 turnusów terapeutycznych, 89 turnusów edukacyjnych, 33 zimowiska i 36 kolonii.

Rodzaje turnusów charakteryzuje poniższa tabela:

Turnusy edukacyjne	▶ to połączenie nauki szkolnej z wypoczynkiem; ▶ są skierowane do dzieci ze szkół podstawowych; ▶ pokazują innowacyjny wymiar edukacji.
Turnusy terapeutyczne	▶ służą rehabilitacji; ▶ są skierowane do dzieci ze szczególnymi potrzebami; ▶ to różne formy terapii dopasowane do potrzeb dzieci.
Kolonie i zimowiska	▶ odbywają się w czasie ferii i wakacji; ▶ są skierowane do dzieci uczęszczających do świetlic środowiskowych, szkolnych i socjoterapeutycznych; ▶ mogą brać w nich udział fundacje i stowarzyszenia, a także domy dziecka.



Fundacja ING Dzieciom zaprasza szkoły, organizacje i inne placówki do swojego ośrodka w Wiśle. Aby móc tu przyjechać, trzeba wziąć udział w konkursie i oczywiście wygrać. Warunki i zasady uczestnictwa w Turnusach Uśmiechu oraz kryteria wyboru zwycięzców są każdorazowo zawarte w regulaminach konkursów. Fundacja ogłasza konkursy kilka razy w roku.

Na przestrzeni 15 lat w Turnusach Uśmiechu uczestniczyło ponad dwanaście tysięcy osób, w tym zarówno dzieci i młodzież, kadra i specjaliści z różnych placówek, jak i opiekunowie oraz bliskie osoby z rodziny.

**Kto uczestniczył
w Turnusach Uśmiechu?**

12 050 dzieci	1 434 osoby z kadry	974 członków rodzin	34 wolontariuszy
-------------------------	----------------------------------	----------------------------------	----------------------------





4. Historie z Wisły. Opisy wybranych Turnusów Uśmiechu.

Turnus RAFA

„Zobaczyć świat. Rzeczy, które mogą być niebezpieczne. Spojrzeć zza murów. Zbliżyć się, znaleźć siebie i poczuć”.

To hasło, z którym przyjechali do Wisły podopieczni Niepublicznego Ośrodka Rewalidacyjno–Wychowawczego RAFA dla dzieci i młodzieży z autyzmem w Wodzisławiu Śląskim. Wychowankowie RAFY mają od 5 do 18 lat. Mieszkają na terenie powiatów wodzisławskiego i rybnickiego. To obszar o dużym zanieczyszczeniu smogiem, na którym przez sporą część roku nie zaleca się wychodzenia z domu. Dzieci i młodzież z RAFY mogli w Wiśle wybrać się na spacer w góry i tam oddychać świeżym powietrzem. To tylko część korzyści z pobytu w Fundacji ING Dzieciom. Przyjazd był okazją do postawienia kroku w stronę samodzielności i nawiązania nowych relacji z otoczeniem.

Pomysłodawcy Turnusu RAFY nadali szczególną wagę dwóm działaniom: aktywnej edukacji przyrodniczej i poprawie funkcjonowania społecznego wychowanków.

Beata Rączka, dyrektorka Niepublicznego Ośrodka Rewalidacyjno–Wychowawczego RAFA, wyjaśniła we wniosku wysłanym do Fundacji:

„Podstawę działań dzieci chcemy ułożyć w świecie przyrody i nauki, a także w codziennych sytuacjach społecznych. Tematyka przyrodnicza jest bliska dziecku, bardzo dla niego atrakcyjna, pozwalająca na podejmowanie różnorodnej aktywności badawczej: obserwowania, eksperymentowania, eksploracji, dokonywania różnorodnych doświadczeń i pomiarów. Codzienne sytuacje społeczne, choć z pozoru bliskie, dla dziecka z autyzmem są jednak często niezrozumiałe, a przez to niepokojące. Efektywne uczenie się zachodzi jednak w społecznym aspekcie. Zatem występuje wszędzie tam, gdzie dzieci mają możliwość autonomicznego funkcjonowania, współdziałania, swobodnego działania i osobistego zaangażowania się w proces poznawania świata”.

Współdecydowanie dzieci i dorosłych pojawiło się już na etapie podjęcia decyzji o wyjeździe i zaplanowania programu pobytu w Wiśle. Codzienne funkcjonowanie Ośrodka w Wodzisławiu Śląskim oparte jest na stałych i powtarzalnych elementach, które są przypisane do dni tygodnia. Wyjazd poza znane miejsce często powoduje zaburzenie rytmu dnia. Dzięki wcześniejszemu ustaleniu wszystkich szczegółów przyjazdu i programu pobytu, udało się odtworzyć elementy codziennej rutyny dzieci. Poniedziałek był dniem arteterapeutycznym, we wtorek przypadał basen, w środę dzieci chodziły na wycieczki, czwartek był kulinarny, piątek to dzień aktywności sportowej, sobota to czas relaksu, a niedziela aktywnego wypoczynku. Grupa była na dwóch górskich wyprawach, u podnóża Baraniej Góry i na Szyndzielni, które pokazały jak ważna jest współpraca i wzajemna pomoc. Wędrówki były też okazją do pokonania własnych ograniczeń.



Samodzielny wyjazd dzieci jest zawsze dużym wydarzeniem w życiu rodzin.

„Łzy same napływają mi do oczu, gdy wspominam ten turnus. To był tak ważny czas! To taka gwarancja dla mnie, dowód na to, że moja córka potrafi poradzić sobie sama. W nowym otoczeniu, w nowej sytuacji. Ciężko to opisać, wytłumaczyć. To było wręcz bezcenne dla jej samooceny. Kaja widziała, że jej brat wyjeżdża, że ma swoje doświadczenia, przygody. Ten turnus był właśnie taką przygodą, tylko dla niej. Samodzielny wyjazd pozwolił jej odczuć, że w nią wierzymy, że jej ufamy. Oczywiście, że obawiałam się, jak sobie poradzi. Ale nauczyciele nie mieli żadnych wątpliwości, było dla nich oczywiste, że Kaja jedzie sama. Nie wierzyłam własnym oczom, gdy oglądałam zdjęcia Kai. Tyle wrażeń, zmian, nowych miejsc – tyle potencjalnie trudnych sytuacji. Ale ona była szczęśliwa, z jej oczu biła radość. Dojechałam na turnus po tygodniu, ale nie po to, żeby się nią opiekować. Nie było takiej potrzeby. Pojechałam tam dla siebie. Mogłam uczestniczyć we wspólnych zajęciach, wykładach. Dzięki temu usłyszałam, ile ważnych umiejętności intuicyjnie nauczyliśmy Kaję. Było to dla mnie, jako mamy, bardzo ważne. Ten wyjazd dodał mi wiary w siebie, ale przede wszystkim, wiary w Kaję. Wiem, że jeśli musiałabym wyjechać lub przebywać w szpitalu, Kaja sobie poradzi. A to szczęście i zadowolenie z siebie, które miała w oczach, pamiętać będę już zawsze” – fragment wywiadu z panią Iwoną, mamą Kai, uczestniczki Turnusu Uśmiechu⁹.

Wiedza na temat autyzmu jest wciąż niewystarczająca. Społeczeństwo nie wie, jak reagować na osoby w spektrum autyzmu. Powszechne jest myślenie, że to choroba, tymczasem,

jak powtarzają rodzice i opiekunowie, osoby z autyzmem nie cierpią, one po prostu mają inną wrażliwość, inaczej widzą i odbierają świat. Psycholożka, Daria Jaworska, upowszechnia wiedzę o autyzmie w wywiadzie, który publikujemy na stronie Fundacji ING Dzieciom:

„Z jednej strony tak dużo mówi się o tym, jak różnorodne są osoby z autyzmem, zachęca do używania terminu „spektrum autyzmu”. Podkreśla się, że autyzm jest częścią tożsamości, że po prostu jest. Z drugiej, tak silne jest myślenie stereotypowe: to choroba, niepełnosprawność. Reakcje otoczenia wynikają często z braku rozumienia specyfiki funkcjonowania osób w spektrum. Dzieci często określane są jako niegrzeczne, niewychowane. A przecież zachowania, odbierane jako dziwne, są właśnie efektem bardzo dużej wrażliwości na bodźce, na zmiany, trudności z komunikowaniem swoich potrzeb”.

Turnusy Uśmiechu wspierają dzieci w rozwoju i przekładają się na poprawę ich funkcjonowania po powrocie do domów. Jedna z mam uczestnika turnusu z Wodzisławia zauważyła – **„Dostrzegam istotne zmiany u Kubusia, mówi znacznie więcej”.** Wartością w Wiśle jest uśmiech dziecka. Staramy się, żeby ten czas był radosny i pełen dobrej zabawy. **„To były najlepsze moje wakacje...”** – powiedział wyjeżdżając chłopiec.

Turnus Szkoły Podstawowej z Wojanowa

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Wojanowa przyjechali do Wisły na klasyczną, zieloną szkołę. Ośrodek jest do tego odpowiednio przygotowany. Uczniowie i nauczyciele mają zapewnione warunki do nauki, sale lekcyjne i warsztatowe.

Jolanta Bujok, koordynatorka Turnusów Uśmiechu, organizuje dla grupy wcześniej zaplanowane wycieczki, górskie wyprawy, spacer edukacyjny po mieście, wyjazdy do muzeów, teatru, na basen, do parku linowego. Opiekunowie nie muszą się martwić logistyką, która stoi po stronie Fundacji. Autokar zostanie podstawiony na czas, a opłacone bilety będą czekały na grupę w kasie przed wejściem.

Na turnus z Wojanowa przyjechali uczniowie IV, V i VI klas szkoły podstawowej. Turnus był dla nich okazją do oderwania się od trosk, gdyż część dzieci zmagająca się z trudnymi sytuacjami w rodzinie. Pobyt w Wiśle stworzył też szansę na zdobycie nowych umiejętności, poznanie przyrody i historii Polski w terenie. Wyjazd oddzielił dzieci od codzienności, w której, w ocenie nauczycieli, brakuje autorytetów, pomysłów na konstruktywne działania i pozytywnej motywacji. Dzięki aktywnym dwunastu dniom w Wiśle, dzieci dostrzegły nowe możliwości rozwoju, wiele się nauczyły i otrzymały wsparcie od dorosłych.

W pobliżu ośrodka Fundacji w Wiśle znajdują się szlaki turystyczne doskonałe do historycznych, przyrodniczych i rekreacyjnych wędrówek. Aktywna edukacja, która opiera się na doświadczaniu, zobaczeniu i dotknięciu własnymi rękoma, daje lepszy efekt niż przeczytanie podręcznika.

Każdy dzień pobytu dzieci ze szkoły z Wojanowa był wypełniony warsztatami. Wychowawcy zbudowali program wokół setnej rocznicy odzyskania niepodległości. W turnusie wzięły udział cztery nauczycielki ze szkoły – historyczka, przyrodniczka, pedagogka szkolna, nauczycielka wychowania fizycznego. Każdy z nauczycieli był również opiekunem przydzielonej grupy i mentorem projektu dotyczącego swojej dziedziny. Codziennie odbywały się warsztaty z komunikacji społecznej, realizowano pokazy i prezentacje, przeprowadzono olimpiadę sportową. Oprócz działań na terenie ośrodka, grupa z Wojanowa wykorzystała w pełni ciekawe położenie siedziby Fundacji. W ramach edukacji historycznej odwiedzili miejsca pamięci, muzea, pomniki, zamki, skanseny. Byli na trzech wycieczkach autokarowych i zwiedzili Trójwieś Beskidzką, Szczyrk, Istebną, Ustroń, Koniaków, byli też w kopalni w Zabrzu. Dwa razy wyszli na wędrówkę w góry z przewodnikiem. Odwiedzili pobliskie ośrodki sportu i rekreacji – skocznię, basen, park linowy i skorzystali z ich oferty.

„Uczniowie pracowali nad swoimi umiejętnościami społecznymi – współpracowali w grupie, podczas gier, zabaw, projektów uczyli się współdziałania i odpowiedzialności. Pełnili dyżury, wspólnie dbali o pokoje, przez cały okres trwania turnusu brali udział w konkursach drużynowych i zespołowych. Starali się osiągać jak najlepsze



wyniki. Wspólnie tworzyli wystąpienia, prezentowane w ramach podziękowań dla Fundacji. Podczas pokazów mody, konkursów tańca, czy grupowych zmagani typy kalambury/skojarzenia, starali się osiągać jak najlepsze rezultaty. Rozstrzygnięto 16 konkursów w których przydzielono po kilka nagród” – wspomina Małgorzata Faliszek, koordynatorka turnusu z ramienia szkoły.

Podczas wyjazdu ważne jest wypracowanie rytuałów, które porządkują dzień i nadają odpowiednie tempo działaniom grupy. Dzieci z Wojanowa każdy dzień zaczynały piosenką na dobry początek oraz gimnastyką poranną, a kończyły wspólnymi zabawami, kalamburami, grami planszowymi, teleturniejami, a także zabawami ruchowymi.

Turnus pozwolił na nawiązanie pozytywnych relacji społecznych, dostrzeżenie innych wzorców postępowania. Był też czasem wzmożonej pracy nad sobą, odkryciem przez uczniów możliwości, zdolności i talentów drzemiących w nich samych. To, czego dzieci nauczyły się podczas pobytu, wyposażało je w narzędzia, umożliwiające konstruktywne rozwiązywanie problemów.

Turnus z Domu Dziecka im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego z Wojławic

Na turnus do Wisły pojechali wszyscy razem. Dzieci, wychowawcy i biologiczni rodzice. Specjaliści z Wojławic przyjechali z autorskim programem „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”. Plan zakładał wypracowanie podczas warsztatów i spotkań terapeutycznych pozytywnych wzorców zachowań, ale przede wszystkim odbudowanie utraconej więzi rodziców z dziećmi. Rodzice mieli wziąć na siebie odpowiedzialność za opiekę i dobrostan swoich dzieci w czasie całego turnusu. W kontrolowanych i bezpiecznych warunkach mieli nauczyć się rodzicielstwa.

Dom to nie tylko budynek. Dom to też podwórko, gdzie dziecko bawi się z kolegami, to droga do szkoły, czy przedszkola, sąsiedzi, nauczyciele i rówieśnicy z klasy. Rodzina to nie tylko rodzic. To ciocia, która opowiada bajki i wujek, który pamięta o słodkościach, gdy przychodzi w odwiedziny. Każda utrzymana więź w życiu dziecka, które poniosło stratę rodziców, jest bezcenna, bo ta więź to tożsamość, opowieść o nim samym, która stanie się fundamentem jego przyszłego życia i wyborów, jakich dokona.

Dom Dziecka w Wojławicach powstał w 2006 roku. Do tego czasu w powiecie zduńskowolskim nie było podobnej placówki,



a dzieci, które znalazły się w trudnej sytuacji, opuszczają rodzinne strony i trafiały do oddalonych ośrodków. W ich życiu z dnia na dzień zmieniało się wszystko. Widok za oknem, koledzy z klasy, łóżko. Stare życie zostawało w tyle, a bezpieczeństwo i stabilizacja mieszała się z wyobcowaniem i lękiem przed zmianą.

Założyciele Domu Dziecka w Wojsławicach chcieli, żeby ich wychowankowie pozostali w swoich stronach, w bliskości rodzin, z którymi można prowadzić pracę środowiskową nad powrotem dzieci do domów. Stoi za tym głęboka mądrość, pokora i odwaga. Praca nad odbudową wspierających i bezpiecznych relacji jest trudna. Rodziny, z którymi pracują wychowawcy i specjaliści zatrudnieni w placówce, splątane są wielopokoleniową tradycją zaniedbań i nadużyć. Każda historia jest inna, łączy je dziecięcy głód bliskości i potrzeba odwzajemnionej miłości. Praca nad naprawą zniszczonej więzi rodzinnej zaczyna się w Wojsławicach od razu po opuszczeniu przez dziecko domu. Im wcześniej, tym lepiej, bo rodzic, nawet, gdy z początku boryka się ze stratą, w końcu godzi się z tym, że dziecko zostało mu odebrane. A wtedy szansa na reintegrację rodziny maleje. A to duża strata, przede wszystkim dla dziecka.

„Na podstawie obserwacji mogę stwierdzić, że mimo ogromnych zaniedbań ze strony rodziców, mimo konfliktów, w zdecydowanej większości przypadków trwa związek uczuciowy dziecka z rodzicami i nie jest dla dziecka ważne, jacy oni są. Wykorzystanie pozytywnych elementów tych związków jest dla wychowawców bardzo ważnym zadaniem” – stwierdza Monika Walczak, dyrektorka Domu Dziecka w Wojsławicach.

Do Wisły przyjechali nie tylko biologiczni rodzice. Tam, gdzie okazało się to niemożliwe, dzieciom towarzyszyli inni krewni. Oni także brali udział

w szkole rodziców, wytyczając drogę powrotu dziecka do miejsca, które nazwie swoim domem. Turnus pomyślano jako pierwszy krok do rozpoczęcia procesu odzyskania lub nabycia praw rodzicielskich – ci, którzy dotrwali do końca, dostali dokument potwierdzający nabyte kompetencje po zrealizowaniu programu „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”. Na turnusie w Wiśle rodziny wstąpiły więc na drogę do reintegracji, czyli powołując się na Konwencję Praw Dziecka, **„planowego procesu odbudowywania więzi w rodzinach, w których na skutek kryzysu więzi te zostały zerwane lub nadwerężone – od udzielenia informacji, nawiązania i podtrzymywania kontaktu, do faktycznego powrotu dziecka do rodziny biologicznej”**.

Nie wszyscy dali radę. Na szczęście na miejscu byli specjaliści: dyrektorka Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Zduńskiej Woli, która jest także trenerką Programu Szkoła dla Rodziców, kierowniczką warsztatów terapii zajęciowej oraz dyrektorka Domu Dziecka, którzy zaopiekowali się zawiedzionymi nadziejami. Momenty zwątpienia przeplatały się z wielkimi zwycięstwami, jak wtedy, gdy skonfliktowane matka i córka pokazały na koniec turnusu wspólnie przygotowany spektakl, który nikogo na sali nie pozostawił obojętnym. W powietrzu czuć było pojednanie i emocje, które nie były zagrane, wyływały się z otwartych na siebie serc.

Po dwunastu dniach turnus Domu Dziecka z Wojsławic zakończył się, uczestnicy spakowali się i wrócili do domów. Od tego czasu czworo rodzeństwa powróciło pod opiekę matki biologicznej, a jedna rodzina jest w trakcie reintegracji.

Turnus Fundacji Ocalenie z Warszawy

W dwudniowych przerwach między turnusami ośrodek Fundacji ING Dzieciom w Wiśle jest cichy. Po pustych korytarzach przemykają tylko pracownicy ośrodka. Prześcielają łóżka, szorują podłogi, dokonują drobnych napraw. Aż nagle przez drzwi frontowe wlewa się dziecięcy gwar i przez kolejnych dwanaście dni wypełnia wszystkie pomieszczenia po sufity. Tak było i tym razem, gdy do Wisły przyjechały dziewczynki z „Dziewczyńskich wakacji” Fundacji Ocalenie.

Fundacja Ocalenie działa od 2000 roku na rzecz integracji uchodźców, imigrantów i repatriantów z polskim społeczeństwem oraz wspierania cudzoziemców w nauce języka i stawianiu pierwszych kroków w Polsce. Fundacja pomaga uchodźcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji socjalnej. Duża część działań Fundacji to praca na rzecz dzieci. Wolontariusze pomagają im w codziennym funkcjonowaniu w nowych realiach kulturowych, nauce języka i odrabianiu lekcji i – co również bardzo istotne – w integracji z rówieśnikami, żeby mogły poczuć się w Polsce jak w drugim domu.

Dobra pomoc powinna odpowiadać na potrzeby tych, do których jest skierowana. Osoba pomagająca musi odnosić się z szacunkiem do zasad i zwyczajów osoby, której chce pomóc. Fundacja Ocalenie dobrze poznała środowisko uchodźców, imigrantów i repatriantów, dlatego wiedziała jak przygotować

wyjazd, który da spodziewany rezultat. Przyjazd do Wisły miał na celu zintegrować środowisko dziewczynek pochodzących z różnych kultur, ale zamieszkujących jedno miasto – Warszawę. Powodem zorganizowania wyjazdu wyłącznie dla dziewcząt były wymogi kulturowe.

W „Dziewczyńskich Wakacjach” wzięło udział czterdzieści dziewczynek. Połowa z nich była pod opieką Fundacji Ocalenie. Druga połowa grupy to Polki, które chodziły do warszawskich szkół podstawowych i dla których wyjazd był szansą na wakacyjny wypoczynek. Dodatkowo część polskich dziewczynek chodziła do tej samej szkoły, co podopieczne Ocalenia, była więc szansa na dodatkową integrację.

W trakcie pobytu w Wiśle zorganizowano m.in. warsztaty międzykulturowe, asertywności, integracyjne, taneczne czy relaksacyjne. Dziewczynki wzięły także udział w zajęciach WenDo – to metoda przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Uczy jak w szkole, pracy, na ulicy przestać czuć się bezbronną i bezradną, jak reagować na przemoc, wzmacnia również poczucie własnej wartości i pewności siebie. Pomimo napiętego harmonogramu znalazł się też czas na wycieczki górskie.

„Na etapie przydzielania pokoi było widać wyraźny podział – grupa szkolna chciała mieszkać razem, grupa fundacyjna również. Ale po jakimś czasie pojawiły się pytania o kulturę, religię, strój – one rodziły dyskusję, a ta powoli przeradzała się w integrację” – mówi Agata Kołodziej z Fundacji Ocalenie.

Codziennie sytuacje prowokowały wzajemne poznanie. Na przykład ktoś zadał pytanie, dlaczego ktoś inny nie zjadł ciasta.



Okazało się, że była w nim żelatyna, wytwarzana z wieprzowiny, której spożywania zabrania islam. To zrodziło następne pytania. Zainteresowanie i chęć poznania zwyczajów koleżanek sprawiły, że początkowe podziały powoli znikwały. Po jakimś czasie dziewczynki zaczęły zapraszać się do pokoi, a nawet pytać, czy tej nocy mogą spać u koleżanek. W przypadku niektórych uczestniczek zdarzyły się też momenty przełomowe. Opowiada Hava Ausheva, opiekunka dzieci związana z Fundacją Ocalenie:

„Przyszła do mnie czeczeńska dziewczynka, która w szkole spotyka się z niechęcią z uwagi na jej pochodzenie i wygląd. Dzieci jej dokuczają, a ona jest tak zastraszona, że boi się nawet zaprotestować. Rodzicom nie chce o tym mówić, żeby się nie martwili. Nie ma koleżanek ze swojego kręgu kulturowego, więc nie wie, czy inni spotykają się z takimi samymi problemami. Turnus był dla niej czymś nowym – nigdy wcześniej nie spała poza domem, z jednej strony bardzo chciała tu przyjechać, a z drugiej co noc płakała, zastanawiając się jak to będzie. Atmosfera, jaka tu panowała, zajęcia, rozmowy, warsztaty sprawiły, że się otworzyła. Stała się odważniejsza, zaczęła zadawać pytania i teraz już wie, że nikt nie ma prawa jej obrażać”.

Na turnusie Fundacji Ocalenie dziewczynki opowiadały sobie nawzajem o krajach, z których pochodzą, prezentowały tradycyjne tańce, śpiewały, słuchały wspólnie muzyki. Była to też okazja do poznania swojej historii. Ich przyjazd do Wisły zbiegł się w czasie z rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, co stało się przyczynkiem do żywej lekcji historii, kiedy wszystkie dziewczynki uczciły minutą ciszy pamięć Powstańców. Ale tworzenie wspólnoty to nie tylko

wielkie uroczystości, to także pamięć o ludziach, którzy są obok nas i wspólne jedzenie urodzinowego tortu.

„Podczas turnusu aż cztery dziewczynki obchodziły urodziny. Moment, kiedy jubilatka dostawała torcik, zdmuchiwała świeczkę, a cała grupa śpiewała ‘Sto lat’, był dla grupy spajający. Jubilatka mogła czuć się wtedy częścią całej grupy, rozmyślał się podział na „my” i „oni”, a grupa jednoczyła się w śpiewie” – tłumaczy Katarzyna Kubińska, członkini Zarządu Fundacji Ocalenie.

W czasie pobytu w Wiśle grupy biorą ośrodek w posiadanie, od kuchni (jadłospis jest dostosowany do potrzeb gości), po sale warsztatowe, w których wychowawcy prowadzą swoje autorskie programy terapeutyczne, edukacyjne i rekreacyjne.

Dziewczynki z „Dziewczyńskich Wakacji” pochodziły z Czeczenii, Tadżykistanu, Ukrainy, Kenii, Kirgistanu i Polski. Zebranie ich wszystkich w jednym miejscu pokazało, że ponad przestrzenią oczywistych różnic kulturowych, innej diety, czy sposobu ubierania się, jest przestrzeń wspólna dla wszystkich dziewczynek, niezależnie od kraju pochodzenia.

„Dziewczynki ze strony fundacji wciąż wspominają wyjazd. Dzięki koloniom nawiązała się też bliższa relacja między nami (wychowawcami) a dziewczynkami, które biorą udział w naszym

programie, więc chętnie przychodzą porozmawiać, a młodsze się przytulić. Wiele też ciepłych słów otrzymaliśmy od rodziców, podobno dzieci jeszcze długo po powrocie dzieliły się wspomnieniami z pobytu w Wiśle. Dla większości to był jedyny wyjazd wakacyjny i pierwszy poza Warszawę i okolice, więc na pewno zostanie im w pamięci. Podczas powrotu autobusem do Warszawy wszystkie śpiewałyśmy piosenkę „Mam tę moc”, co było dobrą klamrą zamykającą projekt”

– wspomina Katarzyna Kubińska.

Turnus Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej

Przyjazd do Wisły pozwala wyjść z odgrywanej dotąd roli. Daje dziecku szansę zbudowania na nowo relacji z opiekunami i wychowawcami. Jednym z ciekawszych Turnusów Uśmiechu w 2018 roku był pierwszy w Polsce obóz terapeutyczny z zastosowaniem metody TBRI®. Dzieci po traumach i ich nowi rodzice nauczyli się, jak korygować trudne zachowania. Skrzywdzone dzieci nie ufają dorosłym, trudno im więc pomóc. Pierwszym krokiem do odbudowania poczucia bezpieczeństwa jest stworzenie więzi opartej na zaufaniu. Zaufanie to także pierwszy krok, który uruchamia proces wychodzenia z traumy.

Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej zrzesza blisko 20 organizacji i od 15 lat pomaga dzieciom, które nie mogą wychowywać się w rodzinach biologicznych oraz ich rodzinom zastępczym. Koalicja wspiera rozwój rodzinnej pieczy zastępczej i podnosi kompetencje osób, od których zależy sytuacja i codzienne funkcjonowanie dzieci. Do Wisły Koalicja przyjechała na turnus z programem interwencji relacyjnej opartej na zaufaniu TBRI®. W czasie przyjazdu dzieci uczyły się bezpiecznego kontaktu z dorosłymi. Krok po kroku otwierały się i zaczynały mówić. Także te, które wcześniej nie mówiły wcale.



„Trudne zachowania u dziecka biorą się stąd, że ma ono jakąś głęboką, niezaspokojoną potrzebę. Kluczem do skorygowania jego zachowania jest więc odnalezienie, zrozumienie i zaspokojenie tej potrzeby. Trzeba więc pytać dziecko, czego potrzebuje. Zachęcać, żeby mówiło. I początkowo dzieci kompletnie w to nie wchodzi, wyrażają swoje emocje na przykład poprzez bicie, ale widząc, że są słuchane, czyli są ważne dla dorosłych, zaczynają mówić. I to jest pierwszy krok do zdrowienia. Najpierw jednak trzeba zbudować zaufanie” – opowiada Edyta Wojtasińska, trenerka i pomysłodawczyni obozu.

W obozie terapeutycznym wzięło udział 18 dzieci, które wychowują się w rodzinach zastępczych, adopcyjnych, rodzinnych domach dziecka lub placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego wraz z ich rodzicami zastępczymi. Na każde dziecko przypadał jeden przeszkolony w metodzie TBRI® wolontariusz. Dzieci te zazwyczaj ciężko adaptują się w nowym środowisku, stosują stare strategie, które wcześniej umożliwiały im przetrwanie. Trudno wzbudzić ich zaufanie, dlatego pracujący z nimi wolontariusze cierpliwie i spokojnie budowali więź, dzięki której dzieci mogły doświadczyć budujących, bezpiecznych i przewidywalnych relacji z dorosłymi. W pierwszych dniach dzieci chodziły z wolontariuszami na spacer, trzymając się za sznureczki. Po kilku dniach były w stanie chwycić za rękę.

Zasady budowania relacji między wolontariuszem a dzieckiem tłumaczy Edyta Wojtasińska – **„Gdy nastąpi między nimi łączność, dziecko poznaje reakcje dorosłego na swoje zachowanie. Podstawą korygowania trudnych zachowań dziecka jest życzliwość i przewidywalność reakcji opiekuna. Reakcje są pełne szacunku i spokoju. Dorosły słownie docenia najdrobniejsze sukcesy dziecka, na przykład udział w zabawie. A gdy pojawi się trudne zachowanie, jak płacz, opiekun pyta, co się dzieje. Jeśli dziecko odpowie, że się boi, to jest duży postęp. Przewidywalność jest kluczowa. Dzieci na obozie wyłapały to bardzo szybko, że wszyscy dorośli reagują tak samo. Dzieci zaczęły więc czuć się bezpiecznie i były gotowe wchodzić w te zasady”**.

Na obozie, obok dzieci, pedagogów i psychologów, którzy przyjechali w charakterze wolontariuszy, byli także rodzice adopcyjni i zastępczy. Opiekunowie przeglądając się pracy wolontariuszy, uczyli się zasad metody TBRI®, żeby umieć je stosować po powrocie do domu.

„Obserwując jak dzieci współpracują z wolontariuszami, mogli też przyjrzeć się im z innej perspektywy, na co raczej nie ma czasu w domu. Po rozmowach z rodzicami widzę ich przekonanie do tej metody. Jedna z mam powiedziała, że dopiero w Wiśle jej zastępczy syn zaczął się do niej przytulać” – dodaje Edyta Wojtasińska.



Dzięki pracy specjalistów z Koalicji na rzecz Rodzin Zastępczych dzieci, które doświadczyły przemocy fizycznej lub psychicznej, doznały bolesnego odrzucenia, czy wielokrotnie zmieniały środowisko opiekuńcze, mają teraz szansę na rozwój, obserwację prawidłowego wzorca rodziny i perspektywę godnego i szczęśliwego życia.

„Obóz w Wiśle to był eksperyment – niezwykle udany.

Teraz planujemy, jak najlepiej upowszechniać wiedzę

o TBRI® i szkolić kolejne osoby” – podsumowuje

Edyta Wojtasińska.





Fundacja
ING
Dzieciom

„Turnusy Uśmiechu”, czyli jak z sukcesem
wymyślić, przygotować i zorganizować
rozwijające wyjazdy dla dzieci.

Autorki:

Jolanta Bujok

Magdalena Kocejko

Aldona Radomska-Paluchowska

Agata Tomaszewska

Krystyna Zowczak-Jastrzębska

Redakcja merytoryczna:

Zofia Dzierka-Rosińska

Małgorzata Faliszek

Redakcja językowa i korekta:

Krystyna Zowczak-Jastrzębska

Skład:

Krzysztof Kowalczyk

Fundacja ING Dzieciom:

Joanna Dymna-Oszek

Aleksandra Gąsiorowska-Mahmoudi

Joanna Ostenda

Wydawca:

Fundacja ING Dzieciom

ul. 11 Listopada 12, 43–460 Wisła

www.ingdzieciom.pl

Podręcznik
dla nauczycieli
i wychowawców



Fundacja
ING
Dzieciom

